Zielonogórska

GAZETA NOWA

Pismo codzienne

Nr 32 / 90 — 21 listopada — 350 zł

dziś **Środa**

ALBERTA, JANUSZA, KONRADA

Solenizantom i obchodzącym dziś urodziny życzymy wszystkiego najlepszego.

325 dzień roku. Słońce wzejdzie o 7.06, zajdzie o 15.37. Do końca roku pozostało 40 dni.

W 1877 roku amerykański wynalazca Thomas Edison po raz pierwszy zademonstrował fonograf.

pogoda

Zachmurzenie duże i opady deszczu. W godzinach późniejszych większe przejaśnienia. Temperatura maksymalna od 6 do 8 stopni, minimalna od 2 do 4 stopni. Wiatr na ogół umiarkowany, południowo-zachodni i zachodni.

Czego oczekuję od Prezydenta RP?

STANISŁAW SMUŻNY — rzemieślnik z Gorzowa: Gdybym miał wpływ na typowanie kandydatur na ten urząd, wybrałbym takiego, który doprowadziłby do stabilizacji gospodarki i polityki Polski. Prezydent winien się też przyczyniać do przywrócenia moralności i jedności wszystkich grup społecznych.

UWAGA HANDLOWCY!

Wasz niezawodny partner

„MORAWSKI"

Spółka Joint Venture

Zaprasza do współpracy. Oferujemy w ciągłej sprzedaży hurtowej

owoce cytrusowe

Gwarantujemy:
— konkurencyjne ceny,
— najwyższą jakość,
— bogaty asortyment.
Zapamiętaj
MORAWSKI — spółka Joint Venture
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 23
tel. 625-00, 4401, w. 276, 320,
tlx 433345; fax 62500

Bezpośredni odbiór w naszej bazie eksportowej — Janiszowice 79, gmina Bobrowice.

ZAPRASZAMY AK-104

Dziś w Paryżu podpisanie dokumentu końcowego KBWE

Pracowite dni premiera...

We wtorek — w drugim dniu obrad paryskiego szczytu KBWE — premier **Tadeusz Mazowiecki** odbył serię rozmów z szefami państw bądź rządów uczestniczącymi w tym ważnym spotkaniu. Dziś podpisaniem dokumentu końcowego zakończy się szczyt KBWE.

Spotkał się on w centrum konferencji międzynarodowych przy Avenue Kleber z prezydentem francji **Francois Mitterrandem.**

Obaj rozmówcy doszli do wniosku, że byłoby dobrze, aby traktat polsko-francuski został zawarty jeszcze przed podpisaniem polsko-niemieckiego układu o stosunkach dobrego sąsiedztwa.

Francois Mitterrand zapewnił szefa polskiego rządu, że republika francuska będzie bronić polskich interesów na forum klubu paryskiego — właśnie w kwestii polskiego zadłużenia.

Mazowiecki spotkał się z premierem Holandii **Ruudem Lubbersem.** Omawiano sytuację w Polsce i w Europie a m.in nasze dążenia do stowarzyszenia się z EWG. Tadeusz Mazowiecki wyraził pogląd że kraje europejskie powinny tworzyć między sobą silne więzy współpracy na różnych płaszczyznach zachęcał też holenderskie koła gospodarcze do inwestowania w Polsce, która chce się stać czynnikiem stabilizacji w środkowej części kontynentu.

Mówiono także o kwestii zniesienia wiz. Premier Holandii stwierdził, że jego kraj jest gotów podjąć takie negocjacje, Polska zaś — oświadczył T. Mazowiecki — gotowa jest ściśle współpracować z odpowiednimi służbami holenderskimi — m.in. celną i policyjną — by zapobiegać negatywnym skutkom zniesienia wiz. Przemawiając wczoraj w Paryżu, T. Mazowiecki powiedział m.in.:

Mechanizmy i instytucje KBWE, które chcemy powołać do życia, powinny wprowadzić niezbędny element trwałości do dialogu ogólnoeuropejskiego. W styczniu tego roku zaproponowałem utworzenie Rady Współpracy Europejskiej. W Polsce powstanie biuro wolnych wyborów. Pragnę podziękować wszystkim państwom, które opowiedziały się za umieszczeniem tego biura w naszym kraju.

Wczoraj, 20 listopada br. premier RP T. Mazowiecki spotkał się we wczesnych godzinach wieczornych na dłuższej rozmowie z prezydentem ZSRR **Michaiłem Gorbaczowem.** Rozmowa toczyła się w cztery oczy i była poświęcona m.in rokowaniom w sprawie wycofania wojska radzieckiego z Polski oraz sprawie tranzytu poprzez Polskę jednostek radzieckich stacjonujących w Niemczech

Uczestnicy spotkania T. Mazowieckiego z prezydentem **Georgem Bushem** podkreślali upoważnienie Kongresu Amerykańskiego dla Busha, by po pierwsze — reprezentował interesy Polski w Klubie Paryskim, a po drugie — by anulował polski dług wobec USA wynoszący 3,5 mld dolarów.

... i ministra K. Skubiszewskiego

Minister spraw zagranicznych Krzysztof Skubiszewski spotkał się we wtorek rano z szefem dyplomacji niemieckiej Hansem-Dietrichem Genscherem. Omawiano m.in. harmonogram prac nad polsko-niemieckim układem o stosunkach dobrosąsiedztwa. W najbliższych dniach — jeszcze przed spotkaniem ekspertów w Bonn wyznaczonym na 26 i 27 listopada, nastąpi wymiana projektów — polskiego i niemieckiego — takiego traktatu. Strona polska chciałaby zakończyć rozmowy do końca stycznia tak, aby traktat można było podpisać już w lutym.

Odbyło się też spotkanie K. Skubiszewskiego z francuskim ministrem spraw zagranicznych Rolandem Dumasem.

Mówiono o sprawie zniesienia wiz. R. Dumas wskazał, że Francja jest tu związana z innymi krajami „dwunastki" zwłaszcza w perspektywie zniesienia kontroli granicznych między państwami EWG.

Strajkują górnicy

Po poniedziałkowych rozmowach w Ministerstwie Przemysłu w Warszawie Krajowej Komisji Górnictwa NSZZ „Solidarność", które nie przyniosły rozstrzygnięć postulatów górniczych. Wczoraj w wielu kopalniach węgla kamiennego w woj. katowickim na przełomie nocnej i pierwszej zmiany, od godziny szóstej odbywały się masówki, na których podjęto decyzje co do formy zapowiedzianych akcji protestacyjnych i strajkowych.

Jak poinformował przewodniczący KKG — **Andrzej Lipko** — wczoraj przed południem dwudziestoczterogodzinny strajk podjęli od rana górnicy 27 kopalń. W kilku kopalniach przeprowadzono strajk dwugodzinny.

Obradujące wczoraj w Gdańsku prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność" opowiedziało się kategorycznie przeciwko strajkom w komunikacji miejskiej i górnictwie.

Fot. St. Jakubowski

FIRMA SEDA

— turecki bazar z Berlina

oferuje:

Najtańszy sprzęt radiofoniczny, telewizyjny FIRMY MAGTON

Posiada wyłączność na Polskę

CENY SPRZĘTU JAK W BERLINIE

	cena hurtowa	cena detaliczna
BECORD — RADIO-MAGNETOFON	60	65
MAGTON MG-288	64.90	70.88
MAGTON MG-940	102.12	112.33
MAGTON MG-950	95.22	99.36
MAGTON WIEŻA Z PILOTEM	203.88	223.60
ANITECH WIEŻA	145	150
MAGTON RADIO-BUDZIK	18.09	19.90
MAGTON WOLKMEN	13.66	15.00
PROFEKS WOLKMEN	13.70	15.00
MAGTON VIDEO CASETY	4.05	5
HABATEC ORGANY	93.84	105
WOLKI TOLKI	15	20
RADIO-MAGNETOFON-SAMOCH. OSAKA — STEREO	41.76	45.93
RADIO-MAGNETOFON-SAMOCH. MAGTON	53.28	58.60
TELEWIZORY — 51 CM PROFEX	620	645

Ceny podane w DM — przeliczane na zł po aktualnym kursie

Zielona Góra, ul. Zamkowa 8 — 180-Z

Konferencja prasowa S. Tymińskiego

Powrót Nikodema Dyzmy?

Wczoraj, punktualnie o godz. 10.00 rozpoczęła się konferencja prasowa **Stanisława Tymińskiego.** Sala Interpressu w Warszawie była przepełniona dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi. Konferencję rozpoczęto od przeczytania oświadczenia mówiącego o programie Tymińskiego i częściowo ustosunkowującego się do jego wypowiedzi w Zakopanem. Wszyscy dziennikarze oczekiwali na moment zadawania pytań. Wypowiedzi były jednak bardzo lakoniczne i wymijające. Tymiński zacytował fragment artykułu premiera, we wrocławskiej prasie katolickiej, w którym ówczesny dziennikarz T. Mazowiecki miał jakoby potępić biskupa Kaczmarka, dwóch księży i siostrę zakonną, jawnie występujących przeciwko panującemu stalinowskiemu reżimowi. Na konfe

(Ciąg dalszy na str. 2)

Fot. A. Urbanek

Ministrowie na „dywanik"

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Wczoraj odbyło się posiedzenie Nadzwyczajnej Komisji Sejmowej powołanej do zbadania afery alkoholowej. Komisja postanowiła wystąpić do Prezydium Sejmu, aby umieścił na porządku dziennym najbliższej sesji, poza kolejnością, sprawozdanie NIK-u.

Gdyby prezydium nie przystało na takie rozwiązanie, zgłoszony będzie wniosek z sali.

Po długiej dyskusji Komisja postanowiła przesłuchać trzech ministrów, m.in. finansów i współpracy z zagranicą, a także byłych ministrów, którzy dopuścili do luk prawnych, przez które popłynął po kraju alkohol.

Dopiero po przesłuchaniu ministrów Komisja zajmie stanowisko, tymczasem oczekuje choć na pisemne informacje zainteresowanych ministrów. **Szczególnie byli ministrowie nie mogą spać spokojnie.**

(Wald)

Kandydat odpowiada za swoje słowa

Państwowa Komisja Wyborcza, która zebrała się wczoraj, ustosunkowała się do protestu złożonego przez Krajowy Komitet Wyborczy **Tadeusza Mazowieckiego** w związku z oskarżeniem o zdradę narodu wysuniętym pod adresem premiera przez **Stanisława Tymińskiego.** Wystosowano w tej sprawie oświadczenie następującej treści: „zgodnie z prawem obowiązującym w Polsce, kandydaci i ich przedstawiciele nie korzystają w trakcie kampanii wyborczej z immunitetu zwalniającego ich od odpowiedzialności prawnej za treść składanych w toku kampanii wypowiedzi. Chodzi zarówno o odpowiedzialność cywilną, jak i karną".

Thatcher zabrakło 4 głosów

Premier Wielkiej Brytanii **Margaret Thatcher** nie udało się w pierwszej turze uzyskać zwycięstwa w wyborach na przywódcę partii konserwatywnej. W tej sytuacji będzie zmuszona wziąć udział w głosowaniu drugiej tury, które odbędzie się w następny wtorek. (PAP)

Armia zawodowa w Rosji?

Boris Jelcyn ogłosił we wtorek, że federacja rosyjska wprowadzi armię zawodową, jeśli władze centralne naruszą interesy republiki. Po powrocie z Ukrainy, gdzie podpisał układ między obydwoma republikami, przewodniczący parlamentu federacji rosyjskiej stwierdził, że **„jeśli inicjatywy i działania centrum naruszą interesy Rosji, posuniemy się nawet do stworzenia armii zawodowej i milicji ludowej".**

Spacer ze sztucznym sercem

W Katedrze Kardiochirurgii Śl. Akademii Medycznej w Katowicach zespół pod kierownictwem doc. Zbigniewa Religi wszczepił przed 4 dniami sztuczne serce Komory sztucznego serca są produkcji CSRF, natomiast zespół napędowy opracowano wspólnie z Ośrodkiem Badawczo Rozwojowym Elektronicznej Aparatury Medycznej w Zabrzu. 43-letni pacjent czuje się dobrze.

CAF- Stanisław Jakubowski

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE RUDIMEX

zaprasza w godzinach od 10.00 do 18.00 (wszystkie soboty od 9.00 do 14.00) do nowo otwartego sklepu firmowego

ZENITH

ZIELONA GÓRA, AL. KONSTYTUCJI 3-MAJA 10

oferujemy:

- **SPRZĘT RTV:** telewizory, magnetowidy, wieże, zestawy głośnikowe dużej mocy, kasety wideo
- **TV-SAT:** rewelacyjne zestawy japońskiej firmy UNIDEN
- **AGD:** zamrażarki, kuchnie mikrofalowe, roboty, maszynki do mięsa, młynki, suszarki.

Jednocześnie informujemy P.T. Handlowców, że **hurtową sprzedaż** w/w artykułów prowadzimy codziennie w godzinach od 8.00 do 16.00.

RUDIMEX — TECHNIKA DLA CIEBIE

al. Konstytucji 3-go Maja 10 — tel. 3283
65-958 Zielona Góra — tlx. 0433505 INFO PL
skrytka pocztowa 66

AK-117

WYDARZENIA

Irak zwolnił zakładników niemieckich

BAGDAD. Prezydent Iraku **Saddam Husajn** udzielił zgody na opuszczenie Iraku przez wszystkich 170 Niemców przetrzymywanych w tym kraju. Husajn wystąpił z taką inicjatywą na posiedzeniu Rady Dowództwa Rewolucji. Irak zezwoli również na opuszczenie kraju 104 Holendrom, którzy zakończyli niedawno prace związane z pogłębianiem dna w rejonie irackiej wyspy Umm Qasr. Łącznie w Iraku i okupowanym Kuwejcie przetrzymywanych jest 158 holenderskich zakładników.

Nieoczekiwana wizyta Nadżibullaha

GENEWA. Prezydent Afganistanu **Nadżibullah** przybył w poniedziałek wieczorem z nieoczekiwaną wizytą do Genewy. Wczoraj spotkał się z przedstawicielami afgańskch uchodźców. Informując o tym rzecznik prezydenta nie sprecyzował, z kim się spotkał Nadżibullah. Podał tylko, że 4-dniowa misja prezydenta wiąże się z wysiłkami na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu w Afganistanie.

Kongres związków zawodowych zakończony

MOSKWA. Wyborem nowych władz zakończył się wczoraj w Moskwie 12 Światowy Kongres Związków Zawodowych. Dotychczasowy sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, **Ibrahim Zakaria z Sudanu**, został wybrany na przewodniczącego federacji. Sekretarzem generalnym został **Aleksandr Zarikow** z ZSRR.

Szczyt w Tunezji

TUNIS. W Tunisie rozpoczęła się wczoraj czwarta Konferencja Ministrów Pracy Krajów Niezaangażowanych, którzy omawiają problemy związane z zadłużeniem i współpracą w sferze zatrudnienia. W 4-dniowych obradach uczestniczą przedstawiciele 75 krajów i instytucji międzynarodowych.

Kompromis w Słowacji

BRATYSŁAWA. Wobec eskalacji żądań nacjonalistycznych i separatystycznych oraz przedłużającej się głodówki 10 osób protestujących przeciw „dyskryminującej język słowacki ustawie o języku" — władze Republiki Słowackiej zostały zmuszone do poważnego kompromisu. Słowacka Rada Narodowa raz jeszcze powróci do debaty nad możliwością referendum ratyfikującego ustawę. Jeśli posłowie odrzucą taką możliwość, a „Macierz Słowacka" zbierze 500 tys. (już zebrała 300 tys.) podpisów pod petycją — Radzie Narodowej zostanie przedłożony nowy projekt ustawy. Jeśli i ten zostanie odrzucony, słowacki parlament będzie musiał głosować nad referendum nowej wersji ustawy.

Nie doszło do tragedii

MANILA. Filipińska policja udaremniła wczoraj próbę wysadzedzenia w powietrze dużych zbiorników z ropą naftową, znajdujących się w odległości 500 metrów od pałacu prezydenckiego w Manili. Zdemontowano ponad 100 ładunków wybuchowych.

326 ofiar tajfunu

MANILA. Tajfun „Mike", który w ubiegłym tygodniu szalał nad Filipinami, ostatecznie pozbawił życia 326 osób. Oznajmił o tym wczoraj urząd obrony cywilnej Filipin. Nieznany jest jeszcze los 206 osób. Liczba rannych wyniosła 464.

Znów napięcie w Ajodhji

DELHI. Hinduscy fanatycy religijni wznowili kampanię, zmierzającą do zburzenia meczetu w Ajodhji na północy kraju i pobudowania tam pagody. Przewodniczący Indyjskiej Partii Ludowej (BJP) **Krishana Advani** oświadczył, że „w sprawie świątyni kompromis nie jest możliwy i żaden rząd Indii nie może przeszkodzić budowie tej świątyni". Advani oskarżył władze centralne, iż ignorują interesy wyznawców hinduizmu.

Koniec Układu Warszawskiego

PARYŻ. Premier Węgier **Jozsef Antall** poinformował wczoraj, że 6 państw członkowskich Układu Warszawskiego zgodziło się co do ograniczenia struktury militarnej organizacji. Jednocześnie Antall stwierdził, iż oczekuje, że układ zostanie zlikwidowany do 1992 roku.

Rosjanie proszą o azyl

BONN. Już 1.731 radzieckich obywateli zwróciło się w roku bieżącym do władz niemieckich o przyznanie im azylu — poinformowało wczoraj Federalne Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Bonn. Liczba ta obejmuje 59 żołnierzy, którzy zdezerterowali z oddziałów stacjonujących na terenie byłej NRD.

Prywatyzacja po mongolsku

UŁAN BATOR. Znaczna część gospodarki Mongolii, oceniana na 35 mld tugryków, zostanie sprywatyzowana. Jak poinformowały władze, każdemu obywatelowi Mongolii przyzna się kapitał wyjściowy w wysokości 10 tys. tugryków.

Za tę sumę będzie można nabywać akcje przedsiębiorstw.

Poprawa stosunków Pekin — Waszyngton

PEKIN. Przewodniczący ChRL **Yang Shangkun** w rozmowach przeprowadzonych wczoraj w Pekinie z byłym sekretarzem USA d.s. obrony **Frankiem Carluccim** opowiedział się za „tak szybką jak tylko jest to możliwe" normalizacją stosunków z Waszyngtonem.

Spotkanie ministrów ochrony środowiska

WARSZAWA. Łączy nas wysoki stopień ekologicznego zagrożenia w każdym z naszych krajów, podobna też będzie nasza droga do Europejskiej Wspólnoty i do osiągnięcia obowiązujących w niej ekologicznych standardów. Te m. in. przesłanki uzasadniają regionalne podejście do spraw ochrony środowiska — podkreślił min. **Bronisław Kamiński** otwierając regionalne spotkanie Ministrów Ochrony Środowiska Państw Europy Środkowej i Wschodniej, które rozpoczęło się wczoraj w Warszawie. Uczestniczą w nim ministrowie Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, Litwy, Rumunii, Ukrainy, Węgier i Związku Radzieckiego oraz jako obserwator — wiceminister Ochrony Środowiska i Bezpieczeństwa Reaktorów RFN.

Sataniści na Węgrzech

BUDAPESZT. Policja budapeszteńska poinformowała, że na Węgrzech obserwuje się ostatnio falę praktyk satanistycznych. Znamiona kultu szatana miały dwa morderstwa popełnione na Węgrzech. Ofiary — matka i siostra — zostały pocięte na kawałki. (PAP)

Drugi dzień szczytu w Paryżu

Spotkania: Thatcher – Gorbaczow i Mazowiecki – Havel

Wczoraj w Paryżu wznowiono obrady konferencji KBWE. Wystąpiło około 20 szefów państw i rządów

Obrady, które toczyły się przy drzwiach zamkniętych, jak wynika z informacji podanej przez źródła hiszpańskie koncentrowały się na sprawach dotyczących kryzysu w Zatoce Perskiej.

— ☆ —

Wczoraj rano przed kolejnym posiedzeniem konferencji odbyło się spotkanie prezydenta ZSRR **Michaiła Gorbaczowa** z premierem W. Brytanii **Margaret Thatcher.** Wymieniono poglądy na temat konferencji KBWE. Pani Thatcher interesowała się również ostatnimi wydarzeniami w Związku Radzieckim.

Przed południem premier Mazowiecki spotkał się z prezydentem CSRF **Vaclavem Havlem** i premierem **Marianem Czalfą.** W spotkaniu wzięli udział ministrowie spraw zagranicznych **Krzysztof Skubiszewski i Jirzi Dienstbier.**

Prezydent Havel poinformował, że Czechosłowacja podjęła decyzję o przerwaniu budowy zakładów koksowniczych w Stonawie. Zapewnił stronę polską, że od 1 stycznia 1991 r., gdy w CSRF zostanie wprowadzona wewnętrzna wymienialność korony i liberalizacja cen. Czechosłowacja otworzy granicę z Polską.

— ☆ —

Kanclerz **Helmut Kohl** zobowiązał się, że Niemcy będą udzielały poparcia państwom rejonu wschodniego, które przezwyciężają komunistyczną przeszłość.

Kohl wyraził podziękowanie 33 przywódcom państw Europy i Ameryki Północnej za poparcie działań, które doprowadziły do zjednoczenia Niemiec.

— ☆ —

Emir Kuwejtu, **Dżaber al Ahmed Al Saban** wezwał obradujących w Paryżu szefów państw i rządów do „rozważenia sposobów działania dla położenia kresu okupacji i agresji ze strony Iraku wobec Kuwejtu i narodu kuwejckiego".

Przebywający na wygnaniu w Arabii Saudyjskiej emir Kuwejtu wskazał w liście do uczestników szczytu paryskiego na konieczność natychmiastowego i stanowczego potępienia Iraku, bowiem jego działania stanowią zagrożenie dla bezpieczeństwa i pokoju na świecie.

Premier Hiszpanii **Felipe Gonzalez**, zaapelował o zmianę „anachronicznego" statusu Gibraltaru, podkreślając, że istnienie brytyjskiej kolonii jest „niezgodne z Nową Europą, którą chcemy budować".

Przemawiając podczas obrad Gonzalez nalegał na przeprowadzenie negocjacji, które doprowadziłyby do zakończenia sporu o Gibraltar.

Gonzalez zaproponował uczestnikom KBWE przystąpienie na początku 1991 r. do prac nad utworzeniem nowego europejskiego parlamentu, w którym byliby reprezentowani członkowie konferencji nie wchodzący w skład EWG. (PAP)

Erich Honecker:

To był spisek!

Erich Honecker twierdzi, że odsunięto go od władzy w wyniku starannie zaplanowanego zamachu, który zaczął się od nacisków z Moskwy i Waszyngtonu w sprawie demokratyzacji i reform. Realizatorami spisku byli — jego zdaniem — radzieccy doradcy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych NRD. Wypowiedź Honeckera pochodzi z wywiadu—rzeki, który ukaże się 6 grudnia w formie książki pod tytułem „Upadek". Honecker przebywa wraz z żoną w radzieckim szpitalu wojskowym.

Drawicz zastąpi Cioska?

Kto będzie ambasadorem Polski w ZSRR?

Jeśli w mających się odbyć 25 listopada wyborach prezydenckich w Polsce wygra Lech Wałęsa to obecnego ambasadora RP w ZSRR, dawniej członka organów kierowniczych byłej PZPR Stanisława Cioska zastąpi człowiek, znający Związek Radziecki nie tylko z oficjalnych przyjęć — pisze radziecka agencja informacyjna „Nowosti". Nie jest wykluczone, że nowym ambasadorem zostanie Andrzej Drawicz, obecny przewodniczący Radiokomitetu, znawca literatury rosyjskiej, a do tego ożeniony z Rosjanką.

Przed rozmowami rząd — „Solidarność"

Przygotowania do kompleksowych rozmów z rządem, zarówno w kwestiach branżowych (m.in. górnictwa, służb publicznych, kolei, przemysłu metalowego), jak i w sprawie dalszych przemian gospodarczych, były wczoraj w Gdańsku tematem obrad prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność". Mają one zostać podjęte zgodnie z decyzją Komisji Krajowej z 7 bm., która w swoim stanowisku wobec narastającej w kraju sytuacji strajkowej stwierdziła m.in., że konieczne jest ustalenie stałych zasad negocjacji związkowo-rządowych dla stworzenia systemu wczesnego ostrzegania i konstruktywnego przeciwdziałania napięciom społecznym.

Gdzie jest gdańskie złoto?

Zdaniem pracownika Ministerstwa Finansów, który prosił o anonimowość — złoto Wolnego Miasta Gdańska musiało trafić do skarbca emisyjnego NBP.

Jak poinformował PAP dyrektor Zakładu Informacji i Wydawnictw NBP **Ryszard Kowalski** — prezes Narodowego Banku Polskiego zlecił kontrolę ksiąg depozytowych, w których powinno być odnotowane przyjęcie złota, o ile to nastąpiło. Sprawdzanie ksiąg potrwa — jak się oczekuje — do końca bieżącego tygodnia. Jest to spowodowane nieprecyzyjnymi informacjami na temat daty przekazania złota. Przeszkodą jest również to, że osoby zatrudnione w tamtym czasie w skarbcu, już nie pracują. Dane właściciela depozytu mogą być przekazane opinii publicznej dopiero po otrzymaniu jego zgody. Banki mają obowiązek zachowania w tym względzie tajemnicy.

W 1976 r. miesięcznik „Finanse" podawał, że chodziło o ponad 3,8 tys. kg złota. Tak twierdziła (na podstawie materiałów niemieckich z okresu po zajęciu Wolnego Miasta Gdańska) komisja złożona z przedstawicieli Francji, USA i Wielkiej Brytanii. Strona polska domagała się natomiast zwrotu ponad 4.7 tys. kg złota, utrzymując, że właśnie tyle kruszczu znajdowało się w Banku Gdańskim przed 1939 r. W pierwszych dniach II wojny Bank Gdański zlikwidowano, a jego rezerwa złota i inne aktywa zagrabiła III Rzesza. Formalności związane z odbiorem złota przez Polskę — zostały wg finansów — sfinalizowane w lipcu 1976 r., a jego przejęcie — miesiąc później. Polskę reprezentowali **Marian Krzak** i ówczesny ambasador PRL w Belgii, **Stanisław Kociełek.** (PAP)

W styczniu Bush odwiedzi Moskwę

Po Nowym Roku prezydent **George Bush** odwiedzi Związek Radziecki. W Paryżu na konferencji prasowej, rzecznik prezydenta Gorbaczowa **Witalij Ignatieńko** stwierdził, że wizyty można spodziewać się na początku stycznia.

Zapytany o możliwość podpisania przy tej okazji porozumienia o ograniczeniu zbrojeń strategicznych „START", rzecznik odpowiedział, że jeśli do tego czasu dokument będzie gotowy „nada to z pewnością większą wagę tej wizycie".

Biały Dom ze swej strony stwierdził, że nie ma nic do przekazania. W poniedziałek, na zakończenie spotkania Bush—Gorbaczow, obie strony jedynie zaznaczyły, iż spodziewają się podpisania układu „START" na początku przyszłego roku. (PAP)

SD w Rzepinie nie chce Wałęsy

Kierownictwo Stronnictwa Demokratycznego opowiedziało się za kandydaturą **Lecha Wałęsy** na urząd prezydenta. Innego zdania jest grupa członków tego stronnictwa z Rzepina. Utworzyli komitet poparcia **Leszka Moczulskiego**, bowiem ich zdaniem tylko on „jako kontynuator myśli i idei wielkiego Polaka, **Józefa Piłsudskiego**, jest zdolny wyprowadzić kraj z politycznego i gospodarczego chaosu".

Wczoraj prezydium Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego na posiedzeniu w Warszawie dokonało oceny przebiegu kampanii wyborów prezydenckich oraz udziału w niej Stronnictwa Demokratycznego.

Jak informuje rzecznik prasowy CK Stronnictwa, zapoznając się z trybem przyjęcia przez klub poselski SD jego wewnętrznego stanowiska w sprawie wyborów prezydenckich datowanego na 10 listopada 1990 r. i próbami przewodniczącej klubu poselskiego SD **Anny Dynowskiej** wywarcia niedopuszczalnej presji na statutowy organ stronnictwa, prezydium podjęło uchwałę o skierowaniu przeciwko A. Dynowskiej sprawy do Centralnego Sądu Partyjnego SD z wnioskiem o wydalenie z szeregów SD.

Zmiana likwidatora RSW

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra przekształceń własnościowych powołał dr. **Jerzego Drygalskiego** na stanowisko podsekretarza stanu w tym ministerstwie, odwołując go jednocześnie ze składu komisji do przeprowadzenia likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" oraz zwalniając z funkcji jej przewodniczącego.

Premier powołał dr. **Kazimierza Strzyczkowskiego** w skład komisji likwidacyjnej do przeprowadzenia likwidacji Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch" i wyznaczył na jej przewodniczącego. (PAP)

Niszczono akta WSW

Jak dowiaduje się dziennikarz PAP, na polecenie ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Aleksandra Bentkowskiego — Prokuratura Warszawskiego Okręgu Wojskowego wszczęła śledztwo w sprawie niszczenia akt archiwalnych przez funkcjonariuszy b. Wojskowej Służby Wewnętrznej. (PAP)

Powrót Nikodema Dyzmy?

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rencji bardzo aktywni byli dziennikarze polonijni z USA i Kanady. Na pytanie o działalność biznesmena wyszło na jaw, że firma pana Tymińskiego zatrudnia ... 15 pracowników, i zajmuje się między innymi „doradztwem" w branży atomowej. Roczny dochód brutto tej firmy wynosi 500 tys. dolarów.

Niezależny kandydat, zarówno w złożonym przez siebie oświadczeniu, jak i podczas odpowiedzi na pytania dziennikarzy nie używał już sformułowania „zdrada narodowa". Zapytany przez jednego z dziennikarzy czy oznacza to że wycofuje się z postawionych wcześniej zarzutów, będących bardzo ciężkim oskarżeniem odpowiedział, że z niczego się nie wycofuje, ale nie będzie używał więcej tego sformułowania, jako że: „usłyszał w radiu o groźbie jego aresztowania przez ministra **Krzysztofa Kozłowskiego.** Dziennikarze wychodzili z tej konferencji niedoinformowani. (WM)

Kwajka o Belweder

W czasie pobytu na podbeskidziu **Lech Wałęsa** jadł obiad w najpopularniejszej tutaj restauracji „Prezydent". Z początkiem naszego wieku jej gośćmi bywali Henryk Sienkiewicz i cesarz Austrii Franciszek Józef. Lech Wałęsa był tu już w 1980 r., kiedy to po zakończeniu 10-dniowego strajku w Bielsku Białej przyszedł wraz z grupą strajkujących na piwo.

— • —

Swą konferencję prasową we Wrocławiu **WŁODZIMIERZ CIMOSZEWICZ** rozpoczął od złożenia następującego oświadczenia: „Polskę znowu zalewa fala strajków, gdyż społeczne koszty reform ekonomicznych okazały się większe niż przewidywano. Mimo pełnego zrozumienia trudnej sytuacji ludzi podejmujących strajki kieruję do nich wezwanie, aby zaniechali swoich akcji protestacyjnych w okresie najbliższych dni mając na uwadze nadrzędne wartości dobra kraju".

— • —

Wizytą w Paczkowie, **ROMAN BARTOSZCZE** rozpoczął kolejny etap swej kampanii wyborczej. W czasie wiecu na miejscowym rynku powiedział m.in.: Wbrew temu co się mówi, symbioza polskiej wsi i polskich miast istnieje. Właśnie teraz zaistniała po raz pierwszy po wojnie, a kontakty Górnego Śląska ze Śląskiem Opolskim są tego przykładem. Tylko w tej symbiozie Polska może się rozwijać...

Wczoraj po południu Stanisław Tymiński spotkał się z mieszkańcami Poznania.

EWG broni równowagi rynkowej

Nowe przepisy celne

Od jutra wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów zawierające wykaz towarów objętych czasowymi ograniczeniami wywozu (do końca br.) — poinformowano 20 bm. na konferencji prasowej w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Ograniczenia te dotyczą m.in. węgla kamiennego, koksu, benzyny i oleju napędowego, torfu (ze względu na ochronę środowiska) złomu stalowego i z metali nieżelaznych, tarcicy iglastej i dębowej, mleka w proszku, serów, masła, mąki pszennej, ziarna podstawowych zbóż konsumpcyjnych, cieląt rzeźnych do 80 kg, trzody chlewnej oraz mięsa wieprzowego. Ogółem ograniczenia te obejmują 16 pozycji towarowych. Uszczuplono również liczbę kontyngentów wywozowych z 22 do 8 pozycji. Przypomnijmy, że tylko w ramach kontyngentów można wywozić z Polski do EWG, USA i Skandynawii tekstylia, stal i owoce. Utrzymany jest zakaz importu spirytusu i wódek czystych. Na przywóz pozostałych alkoholi importer musi mieć pozwolenie na hurtowy handel alkoholem wydawane przez Ministerstwo Rynku Wewnętrznego.

Podczas spotkania, przedstawiciele MWGzZ poinformowali, że liberalizacja handlu z zagranicą została przez wielu polskich eksporterów zbyt dosłownie zrozumiana. Eksporterzy ci, nie stosując w wielu przypadkach cen minimalnych obowiązujących w EWG, sprzedają m.in. mrożonki, pieczarki, pomidory i ogórki na tamtejszych rynkach po zaniżonych cenach. Na ripostę ze strony administracji celno-finansowych EWG nie trzeba długo czekać. Nawet w ciągu 24 godzin (dzięki systemom komputerowym) nasi eksporterzy muszą płacić ceny wyrównawcze, a w skrajnych przypadkach dochodzi do zastopowania polskiego eksportu. W ten sposób EWG broni się przed naruszeniem równowagi rynkowej i tym samym chroni własnych producentów. (PAP)

SUPEREXPRESS

FIATA 126p — sprzedam. Dąbrówki 46/8 — ZG, tel. 600-30. 354-Z

WOLNE MIEJSCA
Duesseldorf
— 21 listopada. Słubice, tel. 30-14. P-54

Fabryka Dywanów „NOVITA"
ul. Dekoracyjna 3
65-722 Zielona Góra
ogłasza:
PRZETARG PISEMNY
na sprzedaż:
2. samochód STAR W-29, nr silnika 56316, rok prod. 1975, moc silnika 282 KM, cena wywoławcza — 18.900.000 zł
(poprawka do ogłoszenia z dnia 19.11. br. poz. nr 2)

Szwedzkie reminiscencje

Wojewoda zielonogórski Jarosław Barańczak i prezydent Zielonej Góry Roman Doganowski po powrocie ze Szwecji, gdzie przebywali na zaproszenie władz miasta Joenkoeping podzielili się swoimi refleksjami.

Wojewoda Barańczak: Szczególne wrażenie zrobiła na mnie wizyta w słynnych zakładach „Fiakt", produkujących urządzenia wentylacyjne chroniące środowisko naturalne. Jest to oczywiście nieosiągalny dla nas dzisiaj jeszcze szczyt marzeń. Jednak... Czasem dobrze pomarzyć.

Bliższe poznanie Szwecji obudziło we mnie poza tym refleksje że oto nikt nie jest bez problemów. Nasze polskie problemy są naturalnie dużo poważniejsze, ale ułudą jest przeświadczenie, że nasz świat jest tylko zły, a tamten doskonały. Chodzi mi o problemy socjalne. Szwedzi mają dobrze w tych sprawach, chociaż powinni mieć gorzej, bo tego wymagają ich gospodarka. Mają przed sobą posunięcia niepopularne i mniej dogodne dla przeciętnego zjadacza chleba, ale niezbędne, żeby Szwecja funkcjonowała lepiej gospodarczo i była lepiej dopasowana do Europy.

Prezydent Doganowski: Szczególnie cenne okazały się dla mnie informacje na temat funkcjonowania służb komunalnych w gminie Joenkoeping, a także działalność Izby Handlowej.

Wrażenie robi porządek i czystość wynikające m.in. z innego niż u nas nośnika energii. W Joenkoeping jest nim gaz. W Zielonej Górze też możliwe jest wprowadzenie gazu. Taka zmiana poprawiłaby w znacznym stopniu warunki ekologiczne, czystość powietrza w mieście.

Zanotowała: ABR

Imperium w Gronowie

MACIEJ SZAFRAŃSKI

Zaproszenie na uroczyste spotkanie z okazji Święta Odzyskania Niepodległości przynieśli do naszej redakcji wspólnie **ksiądz proboszcz z Pławia — Edward Romanow i prezes RSP w Gronowie — Kazimierz Jędrasiak**, jeszcze w czerwcu ubiegłego roku, kandydat PZPR na posła.

Tak, proszę pana — powiedział mi ksiądz — nie występowałem wtedy przeciw Jędrasiakowi, bo, po pierwsze, jest to rozsądny facet i świetny gospodarz. On rozumie, że ludzie po ciężkiej pracy muszą gdzieś mieszkać i wypoczywać. **Udowadnia, że na wsi jest to możliwe.** Po drugie, nie wadził kandydatom Solidarności. Niestety, przegrał. Także i z tego powodu, że jego „współtowarzysze" z województwa robili wszystko, by nie przeszedł.

Wzajemny układ między księdzem i prezesem powstał już dawno temu. Mieszkańcy Szczawna zapragnęli własnej kaplicy. Kto w gminie mógł ją postawić? Tylko ludzie z RSP. Ale jak to zrobić, jeśli władze i odpowiednie służby bardzo by tego nie chciały. To był 1982 rok. Kaziu — opowiada ksiądz — wysłał na urlop małą brygadę. Co ci ludzie robili w czasie zasłużonego wypoczynku, nikogo nie obchodziło. Kaplica powstała.

Pierwszym punktem uroczystego spotkania w Gronowie było... zebranie. Dziś jeszcze spółdzielców, a już niebawem udziałowców spółki. Czy godzi się takie przyziemne sprawy omawiać w uroczystym dniu? Na uroczystości przyjdzie czas — odpowiada ksiądz — a nie ma sensu sprowadzać dwa razy ludzi z całej gminy i okolic. Po godzinie zaczęła się msza, a po niej jeszcze spotkanie z działaczami Porozumienia Centrum. Od szesnastej część rozrywkowa. Recital Krystyny Giżowskiej i zabawa ludowa. Bardzo trudno było choć na chwilę oderwać Jędrasiaka od gości. Wszyscy chcieli mu pogratulować kolejnego sukcesu, czyli otwarcia kawiarni i restauracji „U szefa". Ta nazwa wcale nie dotyczy mnie — mówi prezes — chodziło o szefową kuchni, ale trzeba było użyć rodzaju męskiego, bo szykowany neon jest tym droższy, im napis dłuższy. **Ta restauracja to przypadek.** Tak, bo przyjechali specjaliści budowlani i powiedzieli, że trzeba coś dostawić do dwóch ścian budowanej hali sportowej... bo mogą się zawalić!

Trochę w to nie wierzę, chociaż tak naprawdę to nikt nie wie, kiedy prezes żartuje, a kiedy mówi całkiem serio. Bez żartów jednak doprowadził do powstania budynków mieszkalnych. Na serio wyłaniają się z ziemi mury kolejnych domów i kościoła. Od czterech lat trwa budowa wspomnianej sali sportowej. Trochę długo, ale RSP robi to sama. Najważniejsze że przed zimą jest już dach.

Wśród gości spotykam ludzi którzy twierdzą po cichu, że kiedyś Jędrasiak przeholuje. **Nie wszyscy go lubią, ale nie jest to człowiek, którego można potraktować obojętnie.** Zauważyłem na przykład, że bardzo wcześnie opuścił imprezę wójt gminy Dąbie. Sąsiad z drugiej strony stołu szepnął mi, że odkąd wójt przestał być podwładnym prezesa, zaczęła się między nimi cicha rywalizacja o to, który się pierwszy ukłoni. Biedna gmina Dąbie chciałaby na pewno w większym stopniu korzystać z gospodarczego „imperium" RSP Gronów, zazdrośnie jednak strzeżonego.

PRZYKŁAD INNEGO POPARCIA

Telewizyjne „Wiadomości" podały 12 bm., że związkowcy zrzeszeni w OPZZ poprą w wyborach prezydenckich dwóch kandydatów: Włodzimierza Cimoszewicza i Tadeusza Mazowieckiego. Dam przykład innego poparcia.

Komitet Zakładowy NSZZ „Solidarność" i NSZZ Pracowników Tkanin Dekoracyjnych „Dekora" w Żarach 17.08. br. dostarczyły ówczesnemu dyrektorowi naczelnemu „Dekory" pismo (we wrześniu br. został odwołany ze stanowiska), w którym stwierdza się m.in.: „Ma rację Lech Wałęsa mówiąc, że należy przyspieszać. „Przyspieszenie" to odejście od kontraktu „okrągłego stołu", który rozumie się jako ochrona interesów nomenklatury. (..) Czasy się zmieniły, a interesy nomenklatury dziś raczej ekonomiczne, niż polityczne, są nadal chronione. Ludzie widzą, że dawnym prominentom żyje się dziś nie gorzej, a może lepiej, niż rok temu. Stąd wrażenie, że nic się nie zmieniło. Dlatego nie jesteśmy za tym, aby to co dawne podkreślić grubą linią".

Ludzie przeważnie chcą zerwać ze starym systemem, którego spadkobierczynią jest SdRP, wystawiająca swego kandydata W. Cimoszewicza. Chcą również zerwać z tym, co oddzielono „grubą kreską" — z uwłaszczeniem nomenklatury, wiążącym się z osobą T. Mazowieckiego Zerwanie jest konieczne dla właściwego samopoczucia narodu. I nie chodzi o wsadzenie ludzi do więzień, lecz o wykazanie stopnia winy tym, którzy na to sobie zasłużyli. Nie może być mowy o odpowiedzialności zbiorowej.

Nadzieję w narodzie wzbudzić może Lech Wałęsa. Reprezentuje on bezbłędne wyczucie polskiego społeczeństwa, talent i refleks polityczny, zdolność do szybkiego i skutecznego działania. Ma gorące poparcie znacznej części społeczeństwa, dla której jest charyzmatycznym przywódcą.

Przewodniczący KZ NSZZ „S" przy „Dekorze"
JAN KURZCHALS

Czy będzie przejście w Forst?

W miasteczku Forst w Niemczech doszło do spotkania wicewojewody zielonogórskiego — **Tadeusza Dobieckiego** i wójta gminy Brody — **Zbigniewa Wilkowieckiego** z landratem okręgu oraz przedstawicielem rządu federalnego. Uczestnicy spotkania omówili dotychczasową współpracę przygraniczną i przyszłe kontakty w dziedzinach — ochrona środowiska, kultura (wymiana młodzieży), gospodarka. Uznali za konieczne odbudowę mostu na Nysie Łużyckiej w Forst i w przyszłości uruchomienie tam przejścia granicznego.

(sia)

Za dobrą pracę ... na bruk?

Wszyscy w Nowej Soli cieszyli się bardzo z oddania do użytku 1 września nowej Szkoły Podstawowej nr 3. Solidnością zaimponowało miejscowe Komunalne Przedsiębiorstwo Robót Budowlanych, kierowane przez BARBARĘ GÓRĘ. Przez kilka lat wznoszono obiekt z funduszy komitetu społecznego. Jak w wielu innych miejscach, tak i tu na początku roku pojawił się problem: zatrzymać prawie ukończoną budowę, czy też konsekwentnie ją kontynuować. Postawiono na konsekwencję. Z braku innych środków KPRB wzięło 1 mld 400 mln złotych kredytu. Wszystkie aktywa firmy razem wzięte są mniejsze od pożyczonych pieniędzy o około 200 mln.

Uroczystości otwarcia szkoły odbyły się zgodnie z planem, ale Kuratorium Oświaty i Wychowania ani też władze Nowej Soli nie mogą do dziś znaleźć pieniędzy. W tej sytuacji załodze KPRB grozi bankructwo. Wczoraj kuratorium przekazało interwencyjnie 500 mln. Wystarczyło to przedsiębiorstwu na zapłacenie dywidendy i kilku bieżących płatności, ale zabrakło na przykład na zapłacenie za posiłki regeneracyjne dla pracowników.

(Mes)

Pomysł na... hurtownię

EWA TWOROWSKA-CHWALIBÓG

Rozpleniły się w tym roku niczym grzyby po deszczu. **Prywatne hurtownie** — z mydłem i powidłem. Coraz mocniej wypierają te państwowe i spółdzielcze — do niedawna monopolistów w dystrybucji towarów. Co powoduje, że powstają? Kto je organizuje i dla czego?

Hurtownia Danpol w Wolsztynie działa dopiero od miesiąca. Oferuje artykuły papiernicze, zabawki oraz sztuczne kwiaty. Nie, proszę się nie obruszać. To nie plastikowe potworki, które odstraszają na odległość. Te do złudzenia przypominają prawdziwe, świeże kwiaty. Zeszyty w wesołych kolorowych okładkach, farby, mazaki, kredki. Długopisy i pióra renomowanych firm — Parkera i Pelikana. To wszystko cieszy się popularnością u odbiorców. Gros spośród nich to prywatni właściciele sklepów, ale trafiają się także duże organizacje handlowe z siecią własnych placówek.. Właściwie nie ma artykułu, który nie cieszyłby się powodzeniem. Być może decydują o tym ceny. Wcale przystępne. Osoby będące klientami (oczywiście hurtowymi) po raz pierwszy — nie raz i nie dwa — stwierdziły ze zdumieniem: — **U państwa jest taniej niż w Berlinie.**

Wypada w tym miejscu dodać, iż wszystkie oferowane towary są przywożone z RFN i Holandii. **Małgorzata Dulat**, która pomaga mężowi w prowadzeniu hurtowni komentuje to krótko: — **Nas interesują obroty dużymi ilościami artykułów, na które nakładamy niskie marże.**

Czemu akurat ten rodzaj towarów postanowili zaproponować odbiorcom? Tego typu hurtowni jest niewiele, ale nie to jest najważniejsze. Nasze, krajowe artykuły piśmienne są takie nieciekawe wizualnie. A przecież dziecko może, a nawet powinno się uśmiechać do zeszytu do matematyki. Kiedy to zrobi? Gdy na jego okładce będzie królowała Myszka Miki, albo dwie szalone wiewiórki. Obsadka ołówka nie musi być w ponurym, granatowym kolorze. Powinna być różnokolorowa.

Zbliża się gwiazdka. Danpol zadbał o specjalnie ciekawą ofertę, przede wszystkim zabawek, choć nie tylko. Elegancka papeteria może być również miłym upominkiem. Szczególnie wówczas, gdy będzie opakowana w efektowny, błyszczący papier. Ktoś powie, to są drobiazgi. Zgoda, ale czy one nie cieszą najbardziej?

Niezdarte szczotki „Piasta"

SULECHÓW. Spółdzielnia Niewidomych „Piast" produkuje wyroby szczotkarsko-pędzlarskie, dziewiarskie i elektrotechniczne. W porównaniu z ubiegłym rokiem zmniejszyła się produkcja na rynek krajowy. Zwiększono jednak eksport. O ile w 1989 roku sprzedano za granicę 12 proc. ogółu wyrobów, to w ciągu dziewięciu miesięcy br. eksport wyniósł 49 proc.

Szczotki i pędzle trafiają do **Finlandii, Anglii, RFN i Czechosłowacji.** Największym odbiorcą jest RFN, gdzie sprzedaje się około 70 proc. produkcji eksportowej.

Załoga składa się z 550 osób, w tym 140 inwalidów zatrudnionych jest w systemie nakładczym. Są to ludzie z I i II grupą inwalidztwa wzroku. Największym problemem jest teraz zbyt szczotek i pędzli w kraju. Doszło do tego, że w bieżącym miesiącu cała grupa chałupników znalazła się na urlopach.

Z dniem 1 marca br. „Piast" wszedł w spółkę z kapitałem zagranicznym RFN-owskiej firmy „Lako". W pomieszczeniach dawnego zakładu, w śródmieściu Sulechowa, uruchomiono produkcję szczotek na maszynach niemieckich. Firma „Lako" zajęła się penetrowaniem rynku w zachodniej Europie. Załatwia też surowce. Znalazła nabywców na pędzle wykonywane przez niewidomych z nowego zakładu „Piasta".

W przyszłości trzeba chyba pomyśleć o rynkach zbytu na wschodzie Europy. Prezes „Piasta", **Zenon Świgoń**, przyznał nam, że jest w tym dobra myśl. Nie pozostaje nic innego jak udać się do Mińska czy Kijowa, nawiązać kontakty, załadować TIR-a szczotkami i pędzlami i posłać w kierunku wschodnim. Przy okazji można by zażądać zapłaty w drewnie, które u nas jest ostatnio horrendalnie drogie. Samo nic nie przyjdzie...

(Z.R.)

Przemków-cała wstecz

LEOPOLD SOBOLEWSKI

Myślałem, że czas „pomników wdzięczności" i capstrzyków ku czci święta rewolucji październikowej minął bezpowrotnie. Minął, ale do Przemkowa powrócił. Minął jeszcze w ubiegłym roku, kiedy to pojawiło się wielu chętnych do całkowitego zniszczenia pomnika, ale mieszkańcy Przemkowa zorganizowani w Komitecie Obywatelskim, postanowili załatwić sprawę legalnie, bez „bestialskich wyczynów". Po tegorocznych wyborach samorządowych została ona rozwiązana polubownie, choć tymczasowo.

Nowo powołany burmistrz — Mieczysław Błażków wraz z dowódcą miejscowej jednostki Armii Radzieckiej (przy mojej aktywnej obecności) i zgodnie z wolą Rady Miejskiej ustalili, że należy z pomnika zdjąć gwiazdę oraz tablicę upamiętniającą zajęcie Przemkowa przez Armię Radziecką, z tekstem autorstwa Stalina.

Jak postanowiono, tak uczyniono. Oficjalnie nikt nie został urażony. Co do dalszych losów budowli (bo tyle zostało z pomnika po zdemontowaniu symboli), decyzja miała zapaść później.

W tym czasie funkcjonowały już zapisy ustawy o samorządzie terytorialnym. Jeden z nich decyzję o pomnikach pozostawia do wyłącznej właściwości Rady.

Ustawa ustawą, a życie życiem. 3 listopada 90 r. pojawił się na budowli, zamiast gwiazdy, zespawany symbol przyjaźni polsko-radzieckiej. Niewątpliwie symbolizuje on przyjaźń (na razie nierozerwalną) burmistrza z dowódcą radzieckiej jednostki. Okazało się, że to właśnie ojciec miasta, jednoosobowo, zezwolił na umieszczenie tegoż symbolu, mówiąc: „myśmy" zezwolili.

W toku ustaleń i wyjaśnień — na posiedzeniu Zarządu Gminy — stwierdzenie to jednak musiał wycofać i przystał na jednoosobową odpowiedzialność.

Krecim sposobem, brnąc konsekwentnie, zezwolił pokątnie na umieszczenie dwujęzycznej tablicy z napisem „Sława bohaterom maja 1945". Komu pozwolił, nie wiadomo.

W ten sposób budowla została znowu pomnikiem bliżej nieokreślonych bohaterów maja 1945, ale wiadomo, że chodzi o bohaterów Armii Radzieckiej.

Finał nastąpił rano 7 listopada, kiedy to jeden z członków ZBOWiD usiłował udekorować pomnik biało-czerwoną flagą. Nawet udekorował, lecz na krótko.

Przechodnie przystawali, przyglądali się, komentowali. Nie było w ich postawach aprobaty i nie interweniowali, przynajmniej w mojej obecności. Musiałem to zrobić sam. I słusznie. Przecież wybrali mnie na swojego reprezentanta. Niby nic, ale działo się to wszystko naprzeciw okna gabinetu pana burmistrza (który z kolei został wybrany na mojego reprezentanta, choć nie przeze mnie). Na moją interwencję oświadczył, że to jest właśnie demokracja.

Nie był jednak całkiem pewien takiego rozumienia demokracji, bo wyszedł z Urzędu i prawdopodobnie kazał flagi zdjąć, skoro wkrótce zniknęły.

Z opowiadania już, dowiedziałem się, że pod pomnikiem, przeinaczonym i świeżo odmalowanym, odbyła się uroczystość „ku czci". Niewielka grupka żołnierzy radzieckich i dzieci złożyła wiązanki kwiatów i ustawiła się do zdjęć. Fotografowali się z satysfakcją na tle nowo wmurowanej tablicy. Nie była to jednak uroczystość z rozmachem, jak w poprzednich latach.

W milczącej aprobacie urządzanego święta burmistrz zapomniał zupełnie o innym, nieporównywalnym, bo przeciwstawnym, i o przeciwstawnych dla Polaków wartościach, święcie 11 listopada.

Nie miał nic do powiedzenia na ten temat podczas posiedzenia Zarządu Gminy 5 listopada br.

Cały ten incydent jest zapewne dla wielu ludzi nieistotny, i nie jest wart opisania. Każdy jednak kto działa publicznie i za co pobiera pieniądze, musi odpowiedzieć sobie na podstawowe pytanie: **komu, czemu i jak służy?!**

W SPRAWIE LISTU OTWARTEGO

We wczorajszym komentarzu do listu otwartego inż. Bernarda Wiechowskiego do wojewody bez złej woli użyłem niefortunnego, jak się okazało, sformułowania dotyczącego Biura Planowania Przestrzennego w Zielonej Górze. Kierując się informacją jednej z osób napisałem w nawiasie **„biuro w likwidacji". Tymczasem, jak wyjaśnił dyrektor BPP, przygotowuje się ono do przekształcenia** i nie ma jeszcze ostatecznych w tej sprawie rozwiązań. Ewentualnych kontrahentów mogę zapewnić, że stan firmy jest dobry.

MACIEJ SZAFRAŃSKI

ZACHŁANNOŚĆ GUBI

Nowa Sól. Mało było zdobyczy młodemu nowosolaninowi, który w listopadową noc wybił szybę w kiosku owocowo-warzywnym, sięgając po kawę, soczki i pieniądze. Ponieważ wartość przywłaszczonych towarów nie przekraczała 350 tys. zł, zdecydował się na jeszcze jeden „skok" — tym razem do kiosku „Ruchu". Stamtąd zdążył zabrać paczkę papierosów i bilety MPK, po czym ... dosięgnęło go ramię sprawiedliwości w osobach patrolu policyjnego. Ot, zachłanność go zgubiła.

(sad)

Pół roku na stołku burmistrza

LUBSKO. Mgr inż. Piotr Palcat, lat 38, z wykształcenia rolnik i pedagog, pracował w PGR, potem przez 10 lat był nauczycielem w szkole rolniczej w Lubsku. W latach siedemdziesiątych odbył dyplomową praktykę rolniczą w Szwajcarii. Od 1980 roku związany z Solidarnością. Od wyborów do Sejmu w 1989 r. był przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego w Lubsku. Nie kandydował do Rady Miejskiej, ale jednogłośnie został wybrany na burmistrza. Lubsko to jego rodzinne miasto.

Lubsko jest miastem bardzo ciekawym w sensie architektonicznym — mówi. — Mamy tu większość starej zabudowy, jednak w stanie poważnie zdekapitalizowanym. Przykładem jest plac naprzeciwko kościoła. Pamiętam lata, kiedy stały tam kamienice, były lokale handlowe, a dziś w tym miejscu mamy parking. Miasto jest trochę zaniedbane pod względem czystości, zarośnięte chwastami.

Problemem podstawowym jest brak oczyszczalni ścieków. Brakuje kanalizacji sanitarnej. Zaś instalacją burzową płyną nieczystości do Lubszy. Gdy byłem mały łowiliśmy tam ryby. Teraz płynie tam trucizna — ścieki miejskie, ścieki z mleczarni. Są zaawansowane prace projektowe, jeśli chodzi o budowę oczyszczalni, ale dziś nie stać miasta na tak dużą inwestycję.

Sprawy mieszkaniowe i gospodarka komunalna też wiążą mi ręce. Wstrzymano dotację z województwa, w wysokości 3,5 mld złotych. Te pieniądze mieliśmy otrzymać w tym roku. Tymczasem jest mnóstwo wydatków. Ratunkiem mogłaby być właśnie dotacja z województwa, albo zadłużenie się w banku. W czerwcu mieliśmy 4 mld złotych długu w banku. Potem zadłużenie wzrosło do 5 mld, ale już spłaciliśmy tę sumę. Mija szósty miesiąc mojej pracy na stanowisku burmistrza. Jestem optymistą.

(ZR)

997

Wczoraj zanotowano kilkanaście drobnych kradzieży.

W Świebodzinie aresztowano sprawcę rozboju, dokonanego w niedzielę. W Żarach włamano się do prywatnego sklepu (skradziono odzież skórzaną). Straty oszacowano na 5 milionów złotych.

Na trasie Żary — Bieniów wydarzyła się kolizja drogowa, której sprawcą był pijany kierowca „nysy".

(MS)

GAZETA NOWA
BUSINESS

ABC... SKLEPOBUS

Firma „Autosan" z Sanoka skonstruowała autobus przygotowany do pełnienia funkcji sklepu.

W najbliższym czasie 50 takich samochodów opuści zakład.

Sklepobus wyposażony jest w lady i regały, które pomieszczą towar do 4,5 tony. W wersji standardowej w sklepobusie są 3 lodówki typu TA-60 zasilane prądem stałym 24V, kabel zasilający 50 mb, prostownik, umywalka, leżanka, fotel dla obsługi, regały.

W innym typie sklepobusu przewidziano holowanie przyczepy o ładowności 1,5 tony, użytecznej np. przy skupie płodów rolnych.

Fundusz Rozwoju i Demonopolizacji Rynku, pragnąc wesprzeć handel obwoźny w tym szczególnie handel wiejski proponuje chętnym nabycie sklepobusu na warunkach leasingu.

Oto jego podstawowe zasady:

1. Fundusz kupuje sklepobus od producenta; sklepobus pozostaje własnością Funduszu przez cały okres umowy leasingowej.

2. Fundusz przekazuje sklepobus do wyłącznego użytkowania osobie (firmie), zwanej leasingobiorcą, na oznaczony okres. Proponujemy okres 3-letni; jego wydłużenie jest możliwe wyjątkowo, a zainteresowani jego skróceniem korzystać będą z pierwszeństwa w uzyskaniu sklepobusu.

3. W okresie użytkowania Leasingobiorca:

1) płaci Funduszowi kwartalne opłaty leasingowe (o czym dalej),

2) ponosi koszty rejestracji, eksploatacji, napraw, ubezpieczenia pojazdu i opłaca podatek drogowy;

3) zobowiązany jest ubezpieczyć pojazd w pełnym zakresie (NW, AC i OC), na rzecz Funduszu,

4) rejestruje pojazd na swoje imię, na podstawie umowy leasingowej i aktu przejęcia pojazdu; dowód rejestracyjny musi zawierać wpisy ograniczające możliwości swobodnego dysponowania pojazdu (zakres zbycia i zastawienia lub adnotacja, że pojazd jest własnością Funduszu);

4. Fundusz może w umowie określić warunki wykorzystania sklepobusu, w szczególności określić minimum asortymentowe zaopatrzenia liczby dni handlowych na terenach wiejskich i małych miejscowości, wyłącznie handlu na obszarze miast itp.

5. Nieprzestrzeganie warunków umowy, zwłaszcza zaś co do terminowego wnoszenia opłat i ubezpieczenia pojazdu jest podstawą do wypowiedzenia umowy; wpłacone wcześniej opłaty nie są zwracane (w całości ani w części).

6. Po wygaśnięciu umowy, jeśli leasingobiorca wywiązał się ze wszystkich zobowiązań finansowych wobec Funduszu, sklepobus przechodzi na własność leasingobiorcy, za symboliczną złotówkę.

7. Przerwy w działalności, niezależnie od przyczyn (choroba, niesprawność pojazdu itp.) nie dają podstaw do prolongaty opłat leasingowych.

Dodatkowe informacje:

Fundusz Rozwoju Rynku i Demonopolizacji Handlu,
Warszawa,
Pl. Powstańców Warszawy 1,
„Autosan"
ul. Lipińskiego 109
38—500 Sanok

SYGNAŁY

ELEKTRONICZNA POCZTA

Firma TESA uruchamia w Polsce sieć tzw. poczty elektronicznej o nazwie MULTICOM. Każdy abonent elektronicznej poczty ma przydzieloną „skrytkę" (malbox) w pamięci centralnego komputera. Do skrytki tej kierowana jest automatycznie cała korespondencja teleksowa, komputerowa i telefaksowa przychodząca do danego abonenta. Za pośrednictwem dowolnego aparatu telefonicznego, do którego dołączony jest komputer bądź też dowolnego aparatu teleksowego lub faksowego abonent może w dowolnym czasie tę korespondencję „wyjąć" (oczywiście po podaniu sobie tylko znanego hasła lub numeru).

Pojemność sieci MULTICOM obliczona jest na ok. 200 tys. abonentów, a już obecnie zgłosiło się ich ponad 15 tys.

Ze względu na znacznie większą szybkość transmisji w systemach poczty elektronicznej opłaty za połączenia telekomunikacyjne są z reguły niższe niż przy korzystaniu z teleksu czy faksu. Przy połączeniach międzykontynentalnych ta obniżka może nawet przekraczać 30 proc.

jak osiągnąć sukces?

TIME-MANAGEMENT

Wielu menedżerów wykonuje „właściwą" pracę po zakończeniu „oficjalnego" dnia pracy.

Występuje wiele elementów zakłócających pracę: niezapowiedziani klienci, telefony, nagłe spotkania itp.

Permanentnie „otwarte drzwi" są co prawda przez wielu bardzo cenione, ale wyrządzają nam niedźwiedzią przysługę.

Jeżeli komuś w trakcie pracy ciągle się przeszkadza, to występuje tzw. „efekt piły" — w celu ponownego podjęcia pracy potrzeba dodatkowego czasu „na rozpęd" i wciągnięcie się do pracy. Wykonywanie zadań o priorytecie „A" (najważniejsze) wymaga odizolowania się od czynników zakłócających pracę. W praktyce sprawdziła się zasada jednej „cichej godziny" lub „czasu zamkniętego" — w czasie którego nikt nie może nam przeszkadzać.

Powiedzmy sobie szczerze: nie potrzebujemy być pod telefonem całą dobę i nie zawsze musi być możliwość osobistej rozmowy z nami. **„Podręczniki sukcesu" proponują nanieść na dziennym planie zajęć „cichą godzinę".** W tym czasie należy (np. przy pomocy sekretarki) odizolować się od otoczenia.

„Cicha godzina" winna być zaplanowana z uwzględnieniem tzw. krzywej wydajności (o czym mowa była tydzień temu).

„Cicha godzina" to godzina przeznaczona na prace koncepcyjną, wymagającą najwięcej wysiłku umysłowego!.

„Szkoły biznesu" zalecają menedżerom stosowanie tzw. „techniki delegowania".

Delegowanie w tym przypadku to zlecenie wykonania określonej

ZARZĄDZAJ „SWOIM CZASEM"

pracy przez podległych nam pracowników.

Jakie argumenty przemawiają za stosowaniem delegowania?

— **delegowanie** pomaga uzyskiwać czas na wykonywanie najważniejszych zadań (np. kierowanie),

— **delegowanie** pozwala wykorzystywać wiedzę i doświadczenie współpracowników,

— **delegowanie** pozwala wykorzystywać umiejętności, samodzielność i fachowość pracowników.

Pomocą jest **schemat delegowania stosowany przez Dwighta Eisenhowera** — amerykańskiego generała głównodowodzącego sił alianckich w Europie w latach 1943-45, prezydenta USA.

Schemat ten jest szczególnie przydatny wtedy, kiedy decyzje muszą być podejmowane szybko i gdy istnieje konieczność stosowania priorytetów.

Priorytety są ustalone wg kryteriów:

— pilność,
— ważność.

1. Zadania, które są równie pilne jak i ważne należy:
   — wykonać samemu,
   — wykonać natychmiast.
2. Zadania o większej ważności, ale które nie są pilne i mogą zaczekać — powinny być zaplanowane i przesunięte do wykonania samemu w zaplanowanym czasie, względnie zlecone (delegowane) współpracownikom; ich wykonanie winno być skontrolowane.
3. Zadania, które nie są ważne, ale są pilne — powinny być zlecone do wykonania pracownikom, bądź przesunięte do wykonania osobistego na późniejszy termin.
4. Zadania, które nie są ani ważne, ani pilne — mogą być wykonane przez współpracowników w terminach późniejszych.

Zarządzanie czasem daje wiele korzyści:

— planowanie dnia.
— jasność i przegląd czekających nas zadań.
— uporządkowanie przebiegu dnia,
— uniknięcie zapominalstwa.
— koncentracja na najważniejszym,
— osiągnięcie celów.
— decydowanie o priorytetach i delegowanie zadań.
— samodyscyplina w załatwianiu sprawy,
— podwyższenie wydajności,
a przede wszystkim oszczędność czasu.

Stosowanie technik planowania czasu pozwala zaoszczędzić każdego dnia od 10 do 20 procent czasu. Życzymy więc wszystkim sukcesów w zarządzaniu czasem.

MACIEJ BOBROWICZ

KONKURS

Do wygrania 20 nagród rzeczowych i pieniężnych, o łącznej wartości 4 milionów złotych.

Pytania będziemy publikować do 23 listopada br., w każdym kolejnym wydaniu gazety. Konkurs składa się z dwóch części:

I — należy trafnie odgadnąć, kto z wymienionych w punktach a, b i c jest autorem cytowanych słów. Aby wziąć udział w losowaniu nagród rzeczowych i pieniężnych, wystarczy wypełnić zamieszczony niżej kupon i przesłać go do naszej redakcji. Każdy Czytelnik może nadesłać w jednej kopercie dowolną ilość kuponów.

II — „narożnik za pół miliona" należy wyciąć i zachować do 23 listopada br., kiedy w wydaniu magazynowym ukaże się ostatni, najłatwiejszy odcinek konkursu. Jedną z dwóch nagród po 500 tys. zł ma szansę wylosować ten, kto dołączy do ostatniego odcinka dowolny „narożnik" z numerem od 1 do 9. Natomiast dla wytrwałych przygotowaliśmy do losowania główną nagrodę — 500 tys. złotych i rzeczową niespodziankę. Dalsze szczegóły — 23 listopada!

— ◇ —

Na odpowiedzi czekamy do 30 listopada br. (decyduje data stempla pocztowego) pod adresem: „Zielonogórska Gazeta Nowa", ul. Boh. Westerplatte 30, 65-034 Zielona Góra, „Czyje to słowa?".

Życzymy powodzenia!

— ◇ —

1. **Czy nie byłoby**
   Prościej, aby rząd
   Rozwiązał naród
   I wybrał sobie nowy?
   a) Walerian Piotrowski, b) Bertolt Brecht, c) Jan Matejko
2. **Choć i głodno i chłodno,**
   Ale żyjem swobodno.
   a) Franciszek Kniaźnin, b) Piotr Fronczewski, c) Sokrates
3. **Czas to pieniądz.**
   a) Lech Grobelny, b) Benjamin Franklin, c) Helmut Kohl
4. **Polskę, którą zastał glinianą, drewnianą i brudną zostawił murowaną.**
   a) Jan Długosz, b) Agnieszka Osiecka, c) Bogdan Łazuka
5. **Boże, Ty to widzisz i nie grzmisz?**
   a) Wanda Wasilewska, b) Henryk Sienkiewicz, c) Bogdan Smoleń

„CZYJE TO SŁOWA?" ODPOWIEDZI

(8) 1-☐ 2-☐ 3-☐ 4-☐ 5-☐

IMIĘ I NAZWISKO NADAWCY

DOKŁADNY ADRES

NAROŻNIK ZA PÓŁ MILIONA 8

Na początku było mydło... czyli 18 miliardów miesięcznych obrotów

Complet
ul. Kożuchowska 15a
65-364 ZIELONA GÓRA
tel. 47 60, 58 34
tlx 432142 ZG EX PL

Ulica Kożuchowska 15a. Na wprost drzwi wejściowych duża sala z elegancko wyeksponowanym towarem. Asortyment bardzo rozległy, zaczynając od kosmetyków i przyborów szkolnych, aż po telewizory i sprzęt wideo. Są piękne kurtki zimowe, swetry, bluzy bawełniane, towar cieszący się dużym popytem na naszym rynku. Ceny niewygórowane, niekiedy niskie zważywszy na atrakcyjność i jakość towaru.

Na lewo od drzwi wejściowych kilka biur. W korytarzu wystawione meble, płyty drewniane. Ktoś się wyprowadza, ktoś wprowadza.

Pytam, gdzie mieści się firma „Complet". Gdzieś na końcu korytarza. Nie. Okazuje się jednak, że wszystkie pomieszczenia w tej części kondygnacji należą do „Complet". Niedawno właśnie się tu wprowadzili.

Ludzie zaabsorbowani pracą. Telefony, polecenia, telefony. Sto tysięcy dzwonków telefonicznych. Każdy ma swój bezprzewodowy aparat. W razie potrzeby bierze go i wychodzi do pustego pokoju. Wtedy, gdy trzeba rozmawiać w spokoju.

— Oto nasz prezes, **Lech Biernacki.** Lech Biernacki uśmiecha się.

— Żaden prezes. Tutaj nie ma prezesa ani zastępcy. Jest grupa handlowa. Siedem osób. Siedmiu młodych mężczyzn. **Antek Staniewski** pokazuje mi wszystkie ich biura. Gustownie urządzone pomieszczenia. Jest i centrum komputerowe.

— Na początku było nas trzech — mówi **Darek Aleksandrowicz,** znany w środowisku studenckim autor i wykonawca wielu interesujących piosenek turystycznych i ballad.

— To nie tak — przerywa mu **Mirek Długosz — na początku było mydło...**

Wszyscy uśmiechają się i kiwają głowami. Akurat rok temu rozpoczynali swój biznes od kontenera mydła toaletowego. Sprowadzili je z Berlina za wszystkie pieniądze, które wtedy posiadali. W Cigacicach sami rozładowali ten wątpliwy towar.

— Ależ to było ryzyko — wspominają teraz. Sprzedali a potem to już tylko czekali na kurs dolara. Po dziesięć czy po osiem tysięcy. Balcerowicz „ustawił" go na osiem i pół i w tym momencie byli wygrani.

Na mydle zrobili niezły interes. Następnie wyjazdy do Świecka na granicę i... pomnażanie kapitału.

— Chodziło o robienie czegokolwiek co da pieniądze i obrót — mówią.

Teraz Darek i Krzysztof zajmują się sprawami bankowymi oraz kontaktem z zaprzyjaźnioną firmą duńską. Leszek to specjalista od handlu a Mirek, z wykształcenia automatyk wyspecjalizował się właśnie w tej dziedzinie. Zajmują się przede wszystkim importem i handlem, choć ostatnio bardzo poważnie myślą o działalności produkcyjnej. Niedawno otrzymali ofertę kupna salonu samochodowego. Mówią, że zrobiliby w Zielonej Górze giełdę z prawdziwego zdarzenia.

Na początku oni sami szukali kontaktów z firmami zachodnimi. Teraz kontrahenci się do nich zgłaszają.

— Skąd oni znają naszą firmę — zastanawia się Leszek Niedawno skontaktował się z nim jakiś zachodni biznesmen i zaproponował kupno papierosów „Marlboro" po bardzo dostępnych cenach Znał nawet nazwisko Darka.

Krzysztof podnosi słuchawkę. Znowu jakaś ciekawa oferta. Musi wyjść omówić pewną ważną sprawę. Wraca po chwili uśmiechnięty. Wszystko w porządku.

Twierdzą, że jest to to, czego szukali, że do pracy przychodzą z zadowoleniem a do domu wracają nie po ośmiu a często po dziesięciu godzinach. Obecnie zatrudniają 40 osób. Stosują specjalny system premiowania, więc ludzie są zaangażowani i zadowoleni. Kilka zaprzyjaźnionych „mocnych" firm zachodnich zapewnia stałą dostawę atrakcyjnego towaru.

Mogą powiedzieć o obrotach. To żadna tajemnica. Nigdy nie robili lewych interesów. W listopadzie było więc około 18 miliardów złotych. Suma ta powiększa się z miesiąca na miesiąc. Korzystają z kredytu i ze środków własnych. U nich zaopatrują się inne hurtownie, a ten pomysł z wyeksponowaniem towaru w sali na parterze podpatrzyli u swojego duńskiego kolegi. Rezultaty już po paru dniach były widoczne. Bardzo pozytywne Wkrótce w wielu miastach całej Polski zamierzają otworzyć sieć własnych sklepów. W Zielonej Górze będzie on się znajdować na terenie „Bangladeszu" w miejscu gdzie prowadzona jest budowa.

Największe swoje plany na przyszłość łączą jednak z rynkiem radzieckim. Będą pośredniczyć w dostawie towaru. Wstępne kontrakty podpisali już z Rosjanami i Litwinami. 4 grudnia Darek udaje się do Jałty na dwutygodniowe spotkanie dotyczące wymiany handlowej firm polskich i radzieckich.

— To prawda, że rynek wschodni sąsiadów jest niepewny, że oni mają obecnie kłopoty płatnicze — mówi Leszek Biernacki **—ale jeszcze rok temu my byliśmy w takiej samej sytuacji. Rosjanie sami się do nas zgłosili. Są bardzo otwarci na kontrakty, a Polska jest ich najbliższym zachodnim sąsiadem.**

Mają już swojego pierwszego pośrednika i kontrahenta Aloszę. Poza tym szefowie zaprzyjaźnionych firm na zachodzie niby mimochodem, ale często w swych teleksach pytają co z „raszyn kontrakt"

— Nie ma żadnych wątpliwości co do tego, że trzeba wejść na ten rynek — twierdzi Mirek, — **A ten, kto zrobi to pierwszy, wygra.**

Nie boją się, bo do ryzyka już zdążyli się przyzwyczaić.

ALINA SUWOROW PIOTROWSKA

Fot. Marek Woźniak

OPOLSKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW

ZAKŁAD W ŚWIEBODZINIE
ul. Poznańska 36, tel. 234-44 i 234-45

wykonuje naprawy samochodów marki „ŻUK" i „STAR" A-28 / 29

W ZAKRESIE:

— napraw głównych i bieżących
— napraw podzespołów (skrzynie biegów, tylne mosty, przednie osie, skrzynie ładunkowe)
— robót blacharskich i lakierniczych
— robót stolarskich
— wymiany silników typu S-21, S-530, S-47, S-359, SW-400, 6-C-107

Informacji udziela Dział Zbytu — tel. 234-45.

OFERUJEMY KONKURENCYJNE CENY I KRÓTKIE TERMINY NAPRAW.

301-Z

AUTO – KOMIS

GWARANTUJEMY KORZYSTNĄ SPRZEDAŻ TWOJEGO SAMOCHODU

POLMOZBYT
Zielona Góra
ul. Sulechowska 35
tel. 33-10, 628-21

AK-38

KOMITET ORGANIZACYJNY

Informuje

ŻE PRZYSTĘPUJE DO TWORZENIA W GŁOGOWIE SPÓŁKI, CELEM KTÓREJ JEST BUDOWA I EKSPLOATACJA

obiektu handlowego według amerykańskiego typu „MALL"

Spółka to obniżka kosztów i koncentracja klienteli.

O spotkaniu założycielskim zainteresowani zostaną powiadomieni. Oferty, wnioski i uwagi należy kierować na adres:

mgr Wiesław Anusiak
ul. Plutona 2 m. 53
67-200 Głogów.

3601-C

Sprzedaż Hurtowa Chemii Krajowej i Zagranicznej

Zielona Góra
ul. Wyczółkowskiego 17
tel. 65-066

336-Z

BIURO USŁUG TURYSTYCZNYCH

„WODNIK"

Wolsztyn, Poniatowskiego 24, tel. 22-57

oferuje:

— imprezy krajowe
— zagraniczne
— wczasy i kolonie

BIURO POSIADA WŁASNY AUTOKAR marki TAM.

PROWADZIMY UBEZPIECZENIA „WARTA".

3-S/G

NIE ZWLEKAJ!
ŚWIĘTA NIEDŁUGO!

HURTOWNIA WIELOBRANŻOWA „A — Z"

poleca:

* ZABAWKI
* KARTKI Z POZYTYWKĄ (świąteczne, ślubne, urodzinowe itp.)

Zielona Góra, Botaniczna 51B (wjazd od ul. Szczekocińskiej)
tel. 727-09, 729-09
w godz. 9.00—13.00, 16.00—19.00

339-Z

CUPRIMEX

- OPROGRAMOWANIE
- KOMPUTERY
- SIECI NOVELL
- SERVIS

ZATRUDNIMY INFORMATYKÓW!

67-200 GŁOGÓW
ul. ŚWIERCZEWSKIEGO 38
tel. 33 32 83, tlx.78 7597

3592-C

RAJTUZY – POŃCZOCHY

Feniksa i Stelli

oferuje:

WPW „DAWID" W KONINIE.

Odbiór: HURTOWNIA – Zielona Góra, ul. Jastrzębia 24
(poniedziałki, środy, piątki — w godz. 8.00—13.00).

338-Z

SPRZEDAŻ

TACKI — sprzedam. Tel. 676-83 — ZG. 331-Z

KANAPĘ jednoosobową — pilnie sprzedam. Gorzów, Koniawska 7a/9. 24-G/g

SPRZEDAM urządzenia cukierni tze. Sulechów, ul. Sikorskiego 22/5. 4-S/g

KARABINEK pneumatyczny — sprzedam. Żary, Staszica 36. 5-Ż/g

LIVIĘ, ZEFAM, TV czarno-biały — sprzedam. ZG — tel. 729-84. 348-Z

DOGI niemieckie żółte rodowodowe — sprzedam. 56-200 Góra Śląska, tel. 20-32. 3605-C

U NAS NAJTANIEJ! Już dzisiaj możesz być bliżej świata. Anteny SATELITARNE TV - SAT. — Zielona Góra, tel. 648-34. 318-Z

LOKALE

SPRZEDAM zabytkowy, piętrowy DWOREK murowany — na działce 2.942 m kw. wraz z zabudowaniami gospodarczymi: garaż, magazyn, wozownia. Żary, Kaszubska 43. 343-Z

AUTO-MOTO

RENAULT 18 GTD (diesel) rok 1981 — stan bardzo dobry pilnie sprzedam. Gorzów Wlkp., tel. 72-155 po 16. 23-GG

SKRZYNIĘ biegów — TRABANT — sprzedam. Nowa Sól, tel. 30-79. 349-Z

VW GOLF — diesel — 1980. BMW 316 — 1980 — sprzedam. Zielona Góra, Krasickiego 41/13, po 15.00. 344-Z

KOMBAJN zbożowy „Bizon" — sprzedam. Andrzej Ginda. Krzęcin. 25-G/g

OKAZJA — sprzedam nowy silnik S-4003 do C-360. Broniszów 79, gm. Kożuchów — 308-Z

PRACA

POTRZEBNY stolarz z wizą RFN. Wiadomość: tel. 33-31-18, od 10.00 do 17.00. 3603-C

STAŁY KIERMASZ

tkanin, dzianin, resztek metrażowych oraz konfekcji produkcji

ZPJ „SILWANA"

JUŻ OD 19 LISTOPADA 1990 ROKU

zapraszamy

w godz. 9.00—16.00.

Gorzów Wlkp., ul. Walczaka 45
(budynek kortowy przed Wydziałem Wykończalni „Silwana").

AK-79

MEDYCZNE

USG — najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa serca, jamy brzusznej, tarczycy, narządów rodnych, ciąży, stawów biodrowych u niemowląt. Zielona Góra, Budziszyńska 28 — rejestracja telefoniczna 10.00 - 15.00 — 724-65, wew. 33. 189-Z

NAJNOWOCZEŚNIEJSZE metody profilaktyki, leczenia, protezowania — korony, mosty porcelanowe. Gabinet stomatologiczny. ZG., Budziszyńska 28, tel. 627-64. 84-Z

ELKADENT — materiały, sprzęt dentystyczny i protetyczny firm zachodnich. Zamówienia hurtowe i indywidualne, ceny konkurencyjne. ZG., tel. 627-64. 84-Z

RÓŻNE

ANTENY SATELITARNE CX i UNITOR. SATEC, Zielona Góra, tel. 701-17. 311-Z

TELEWIZORY krajowe i importowane, lodówki, zamrażarki, automaty pralnicze „POLAR", meble — w tym kuchenne poleca sklep w Gorzowie ul. K. Wielkiego (przy pętli). 27-GG

PPU „INTEGRAL"

UWAGA! HANDLOWCY!

W naszej hurtowni znajdziesz interesujące towary. Prowadzimy sprzedaż samoobsługową na powierzchni 500 m kw. Posiadamy duży wybór towarów krajowych i importowanych.

SPRZEDAŻ:

poniedziałek — czwartek — 7.00—15.00
piątek — 7.00—18.00
sobota — 8.00—16.00

NASZ ADRES:

PPU „INTEGRAL"
Zielona Góra
ul. Dąbrowskiego 123
(ul. Chemiczna PHS)
tel. 700-36 do 38, wew. 69

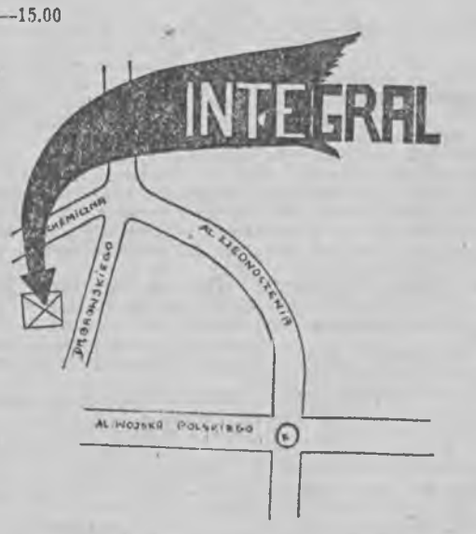

UWAGA!

Korzystne warunki płatności.
Jutro kupon promocyjny.

341-Z

UWAGA – Szanowni Klienci

ZIELONOGÓRSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE Spółka z o.o.

OFERUJE PRZEBÓJ RYNKU ZACHODNIEGO:

— atrakcyjną, nowoczesną odzież typu POLAR w różnych kolorach i rozmiarach.

Włókna materiału są puste w środku, co powoduje, że odzież ta ma wiele zalet:
— cieplejsza od puchu,
— lekka i przyjemna w dotyku, komfortowa w użyciu,
— odprowadza wilgoć ze spoconego ciała na zewnątrz,
— wytrzymała mechanicznie,
— łatwa w praniu, po odwirowaniu nie zmienia kształtu, jest praktycznie sucha,
— sprawdzona w temp. od —25 st. do +25 st. C.

Zapraszamy do naszych wzorcowni prowadzących sprzedaż HURTOWĄ i detaliczną.
Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 27, tel. 707-06
Legnica, ul. Śpiewna 5, tel. 63-840 345-Z

Wesołe, kolorowe zabawki krajowe i zagraniczne

poleca

HURTOWNIA „RENAKS"

Gorzów Wlkp., ul. Rynek Wełniany 18 pok. 409
tel. 273-61 w. 165, 74-303, 74-743.
godz. otwarcia 8.00—16.00
w grudniu 8—20 także w sobotę i niedzielę przedświąteczną.
PRZY KAŻDEJ TRANSAKCJI DROBNY UPOMINEK ŚWIĄTECZNY OD FIRMY.

AK-115

MOTO-SZLIF

SZLIFOWANIE WAŁÓW I CYLINDRÓW
Głogów, Reja 15 A, tel. 33-37-46, tlx. 0787365
SKLEP PRZEMYSŁOWY „A G A"
FABRYCZNIE ORYGINALNE pierścienie, panewki i uszczelki

-FIAT
-ŻUK
-POLONEZ
-URSUS
-VW
-MERCEDES

Rewelacyjne dodatki do paliwa i oleju!
Wyroby metalowe.
ZAPRASZAMY!

3596-C

NOWO OTWARTY SKLEP

„EXLUZIV"

przy ul. Aleja Wolności w Głogowie

poleca w sprzedaży:
szeroki wybór łańcuszków, pierścionków, kolczyków, obrączek ze złota — próby 0,583.

Atrakcyjne ceny.
Zapraszamy!

3605-C

REWELACYJNY PŁYN DO CHŁODNIC SAMOCHODOWYCH

(krajowy)

— przewyższający znacznie jakościowo pozostałe płyny krajowe i importowane
— konkurencyjny cenowo
— mieszalny z „Borygo"

Kanistry 5 kg i hoboki 50 kg
Sulechów — Brzezie 75
(teren STW)
tel. 20-83, telex 0432459.

AK-76

HURTOWNIA KONFEKCJI TAJLANDZKIEJ

Bobolice, ul. Lipowa 5
tel. 187-533 Koszalin

10-G/g

NAJNOWOCZEŚNIEJSZA PROTETYKA
— korony, mosty porcelanowe
— protezy szkieletowe

Zielona Góra
ul. Lechitów 11,
tel. 724-96, wew. 16
w godz. 10.00—15.00

212-Z

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM małe solarium i aparat do podwodnego masażu, tel. 33-86-09 Głogów. 3607-C

Hurtownia Artykułów Spożywczych Spółka z o.o. TINEX w Nowej Soli

tel. 21-44, tlx 432537
czynna od 8.00 do 16.00
POLECA DO SPRZEDAŻY:
- artykuły spożywcze i gospodarstwa domowego — krajowe i importowane
- prowadzi skup atrakcyjnych towarów od osób fizycznych i prawnych

ZAKŁAD TWORZYW SZTUCZNYCH SPÓŁKI
POLECA DO SPRZEDAŻY:
- zabawki (atrakcyjne) w różnych asortymentach, o ciekawej grafistyce i po atrakcyjnych cenach,
- reklamówki białe w cenie hurtowej 200 zł za szt.
- rajstopy gładkie cienkie w różnych kolorach.

Spółka prowadzi także ciągłą sprzedaż papierosów importowanych.

AK-71

TELEWIZJA

PROGRAM I: 7.40 Ekspres gospodarczy; 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Domowe przedszkole; 9.35 „Hanussen" — film węg.; 12.00—15.55 Telewizja edukacyjna: 12 Przybysze z Matplanety — „Matstraszydło"; 12.30 W Europie nowożytnej — Polacy w nauce i kulturze europejskiej XVI i XVII w.; 13 Człowiek i środowisko — Ekosystem; 13.30 Przeszłość — przyszłość. Ziemski raj — opowieść o zamku w Gołuchowie; 14.05 Agroszkoła — Użytkowanie owiec; 14.35 Ekonomika dla rolnika; 14.45 Chemia bez tajemnic — Zabawa z chemią; 15 Język niemiecki (12); 15.30 Uniwersytet nauczycielski — Polska emigracja — polskie państwo na obczyźnie; 15.55 Program dnia; 16 Wiadomości; 16.10 Video-Top; 17.15 Kino nastolatków „Karino" (11) — „Zwycięstwo" — serial TP; 16.45 Dla młodych widzów: Sami o sobie — magazyn nastolatków; 17.15 Teleexpress; 17.30 System — publicystyka międzynarodowa; 17.55 Rolnicze rozmaitości; 18.10 Klinika zdrowego człowieka; 18.30 Jakim prawem — sytuacja pracowników w nowych formach i strukturach zatrudnienia; 19.15 Dobranoc: „Wodnik Szuwarek"; 19.30 Wiadomości; 20 Kandydaci na Urząd Prezydenta RP; 20.35 „Hanussen" — film węgierski (reż. Istvan Szabo, wyk.: Klaus Maria Brandauer, Adrianna Biedrzyńska, Grażyna Szapołowska i in.); 22.30 Zakres władzy prezydenckiej — dyskutują, sztaby wyborcze; 23 Wiadomości wieczorne; 23.20 Język angielski (5).

PROGRAM II: 6.55—11.00 Telewizja śniadaniowa; 6.55 Powitanie; 7 CNN-Headline News; 7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 7.20 Barometr — Czesław Bielecki; 7.25 Magazyn tv śniadaniowej; 8 Panorama dnia; 8.10 „Ulica Sezamkowa" — dla dzieci; 9.10 „Santa Barbara" — serial USA; 10 CNN-Headline News; 10.15 Magazyn tv śniadaniowej; 11 „Burda" — kursy kroju i szycia; 11.15 „Córy Słońca" (2) — „Kobieta cień" — serial australijski; 12.15 „Jeremi Przybora" — film dok. Magdy Umer; 13.40 Ekspres gospodarczy; 14 CNN-Headline News; 14.15 Program dnia; 14.20 Przegląd prasy; 14.45 „Lato leśnych ludzi" — „Legenda" — serial TP; 16 Kontakt tv — w kontakcie z przygodą; 17 „Rewia za sześć koron" — film czech.; 17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 18 Program lokalny; 18.30 „M.A.S.H." — serial USA; 19 Wybory w Węgrowie — rep. Wojciecha Worotyńskiego, 19.30 J. franc. (rep. lekcji 1—4); 20 Wrocław na antenie „Dwójki"; 21 Ze wszystkich stron — Mołdowa (2) — rep.; 21.30 Panorama dnia; 21.45 Kandydaci na Urząd Prezydenta RP; 21.55 Sport; 22.05 Spotkanie: Jarosław Kaczyński — Adam Michnik; 22.35 W labiryncie; 23.05 Telewizja nocą; 23.50 Niemcy '90 — Horst Teltschik; 0.05 CNN-Headline News; 0.20 Uniwersalny kurs j. angielskiego.

TV PRAGA

PROGRAM I: 9 Wydarzenia, komentarze; 16.40 Jednym tchem; 19 Wieczorynka; 19.30 Dziennik; 20.45 „Gwiazdy srebrnego ekranu" — film ang.; 22.30 Wydarzenia, komentarze.

PROGRAM II: 15.30 Kontakt tv; 17.50 Program muzyczny; 20 Teatr tv; 21.45 Aktualności; 22 Program muzyczny.

TV SATELITARNA

RTL PLUS: 13 Mój ojciec jest nie z tej ziemi — serial; 13.25 Der Sohn des Roten Korsaren — film wł.; 14.55 Tante Wanda aus Uganda — komedia RFN; 16.15 Koenig der Wueste — film przyg.; 17.45 Der Schatz am woerther See — serial; 19.10 Ein Schlose am Woerther See — serial; 20 Die Heiratsmaschine — komedia USA (Steve McQueen); 21.25 Das Model und der Schnuffler — krym.; 22.40 Das fuente Gebot — film RFN.

FILM NET: 13 Pickup Artist — dramat USA; 15 Mad Bull — dramat USA; 17 Adventures in Babysiting film USA; 19 Coctail — komedia USA; 21 Monsieur; 23 Erotyk; 1.15 Diamonds are forever film ang. (Sean Connery).

SAT 1: 13 Lass dir helfen; Mama — film USA; 14.05 Der Wind in den Weiden — serial; 14.40 Love Boat — serial; 15.30 Następny proszę — serial; 16.05 Dziki Zachód — serial; 17.10 Nachbarn — serial; 17.50 Planet der Affen — serial; 20 Mike Hammer — serial; 21 Wilde Flucht nach Kalifornien — film USA; 22.40 Ganoven rechnen ab — kryminał fr. (Charles Aznavour).

SKY ONE: 13 True of Confessions — serial; 14 Another World — serial; 14.50 As the World Turns — serial; 15.45 Loving — serial; 16.15 Trzech z kompanii — serial; 18 Punky Brewster — serial; 18.30 McHale's Navy — serial; 19.30 Family Ties — serial; 21 Alien Nation — komedia; 22 Moonlighting — komedia; 23.30 Rowan i Martin's — serial.

PRO 7: 14 Die Leute von der Shiloh Ranch — serial; 15.10 Kimba, biały lew — serial; 15.35 Der Vagabund — serial; 16 Unser Haus — serial; 16.50 Vicki — serial; 17.15 Harry's wundersames Strafgericht komedia; 17.50 Kobra, uebernahmen Sie — serial; 18.45 Tom i Jerry — kreskówki; 19.15 Hardcastle i Mc Cormick — serial; 20.10 Blinde Sehnsucht — film USA; 22 FBI — serial; 23 Federico Garcia Lorca — film.

MTV: 16 Club MTV; 17.30 MTV Prime; 18.30 Greatest Hits; 19.30 MTV at the Movies; 20 VJ R. Cokes; 23 Saturday Night Live; 23.30 Coca Cola Report; 23.45 News At Nite.

EUROSPORT: 10 Kolarstwo — MŚ; 12 European Motor Boat — mistrzostwa z Austrii; 14.30 A.T.P. tenis — finał Paris Open; 16.30 Kolarstwo — MŚ; 18.30 Bobsleje; 21 P.G.A. Golf — puchar świata; 23 Piłka nożna.

RADIO

PROGRAM I: 5.00; 6.02; 6.30; 8.00; 9.02; 10.02; 11.00; 13.00; 14.00; 15.00; 16.00; 20.00; 21.00; 22.00 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00—8.00 Sygnały dnia; 7.20 Studio wyborcze; 8.15 Radio Biznes; 9 Licz na mnie; 10.30 „Żony Hollywoodu" — odc.; 11.30 Przeboje non-stop; 12.25 Studio wyborcze; 12.45 Radio kierowców; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm"; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.30 Radio dzieciom: Bajki Pana Bałagana; 20.15 Koncert życzeń; 20.35 W kilku taktach w kilku słowach; 20.40 Notatnik kulturalny; 1.30 Jazzowe granie Andrzeja Jaroszewskiego; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 223.15 Panorama świata; 23.30 Gitara banjo i... country.

PROGRAM II: 7.00; 9.00; 14.00; 20.45; 0.55 — wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna; 8.20 Orkiestry, zespoły, soliści; 8.40 i 22.40 „Mój wiek" — odc.; 9.05 Muzykorama; 9.50 i 17.50 „Człowiek z Sankt Petersburga" — odc.; 10 Koncert z tematem; 11 Radio Kontakt (44-72-75); 13 Z malowanej skrzyni; 13.25 Chóralna estrada młodych; 14.05 Muzyczna fiesta; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Cz. Miłosz „Rok myśliwego"; 15 Album operowy; 16.30 Meandry muzyki; 18 Klub płytowy; 19.30 Wieczór w filharmonii; 20.50 Felieton kulturalny; 22 Nastroje, standardy, wspomnienia; 23 Interpretacje muzyki dawnej; 23.45 Czas na jazz.

PROGRAM III: 6.00; 7.00; 8.00; 9.00; 12.00; 15.00; 16.00; 17.00; 18.00 — wiadomości; 6.15 Informacje sportowe; 7.30 Polityka dla wszystkich; 8.30 i 13 „Wstrząs dla systemu"; 9.05 Powiększenia; 10.40 i 19.50 „Arka Schindlera" — odc.; 11.30 Muzyka z przełomu wieków; 12 Radio Kanada; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14 Pamięci L. Bernsteina; 15.10 Rock z prądem; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00—19.30 Zapraszamy do Trójki; 18.15 Klub Trójki; 19.30 Złote lata swinga; 20.30 Szkoła życia; 20.45 Trzy kwadranse jazzu; 21.30 Prosto z Łotwy; 21.45 W kręgu balady; 22.15 Powieść w wydaniu dźwiękowym „Moc i chwała"; 22.45 Opera tygodnia: R. Strauss „Kobieta bez cienia"; 23.10 Wielcy, średni, mali; 24 Między dniem a snem.

PROGRAM IV: 5.30; 6.00; 7.00; 8.00; 12.30; 16.00; 19.30; 23.55 — wiadomości; 5.00—8.30 Poranek z Czwórką; 5.20; 6.20; 7.20 Język angielski; 8.30 Sygnały świata; 8.50—10.00 Radio najmłodszych; 10 Rozmaitości krajowe i zagraniczne; 11 Audycja wyborcza (z udziałem słuchaczy — 28-57-12); 12.35 W galerii muzyki; 13.45 W ludowych rytmach; 14.00—17.35 Popołudnie młodych słuchaczy; 17.50—19.30 Widnokrąg; 17.55; 18.25; 18.55 Małe monografie jazzowe; 19 Klub popularyzatorów nauki; 19.35 Fragmenty opery „Samson i Dalila" (2); 20.05 Język angielski; 20.30 Kultura i okolice; 21 Posłuchaj, przeczytaj: M. Dąbrowska „Dzienniki"; 21.10 Środa Chopinowska; 22 BBC — retransmisja; 23.30 Rozważania.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ZIELONEJ GÓRY

6 Radioporanek; 16 Wiadomości i muzyka; 16.15 Zielona Góra 300 tysięcy — ciąg dalszy (aud. T. Florkowskiego); 16.30 Przeboje stare i nowe; 17 Motelik w dzielnicy murzyńskiej (rep. J. Lirdiewicz); 17.20 Muzyczny relaks; 17.40 Na kożuchowskiej fali.

NA DEPTAKU

DO USŁUG!

Wbrew złowieszczym informacjom przeciwników planu Balcerowicza, usługi mają się dobrze. Ba, nawet zwiększa się ich zakres. W zielonogórskim barze „Smak" zauważyliśmy ostatnio „Cennik usług toaletowych i szatniarskich", a wśród nich usługa pod tytułem „sprzątanie wymiocin". Kosztuje tylko trzy tysiące złotych! (JP)

Spacerkiem po lokalach (wyborczych)

W niedzielę wybory. Z tysięcy plakatów spoglądają uśmiechnięci kandydaci, ośrodki badania opinii przeprowadzają ostatnie sondaże, a w wielu zielonogórskich zakładach pracy, szkołach i... przedszkolach szykuje się pomieszczenia na lokale wyborcze. Kto się tym zajmuje?

Danuta Kłak, dyr. przedszkola nr 20 powiedziała nam, że tak jak pod czas ostatnich kilku wyborów, lokal przygotowuje ekipa „Lubtouru". Mają nawet kabiny. Przedszkole nie poniesie żadnych kosztów, a na przyjęcie wyborców gotowe będzie w sobotę.

Zespołem Szkół Ekonomicznych przy ul. Długiej opiekuje się od lat Kombinat Rolno - Przemysłowy w Przylepie. I właśnie kombinat w piątek urządzi lokal. Tak jak zawsze, członkowie komisji wyborczej będą mieli też gdzie zjeść, wypić herbatę i odpocząć, poinformował nas dyr. **Jan Konieczny.**

W Szkole Podstawowej nr 3 lokal będzie mieścił się w jednej z klas. W piątek, po lekcjach, pojawią się pracownicy przedsiębiorstwa PKS — zakładu opiekuńczego tej szkoły, by przygotować pomieszczenie. Miasto daje urnę, tablice informacyjne i 100 tys. złotych na wyposażenie, wyjaśnił z-ca dyrektora, **Jerzy Gaweł.**

Spółdzielnia „Inspra" przy ul. Krośnieńskiej na każde wybory szykuje lokal sama. Członkowie komisji dostaną też czajnik, herbatę i cukier. „Tylko urny nie ma, otrzymamy ją w piątek. Tego też dnia lokal będzie gotowy" — powiedział prezes **Lech Marcinkowski.**

(jp)

KOMUNIKAT WYBORCZY

Osoby opuszczające miasto w dniu wyborów mogą otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. Posiadanie zaświadczenia stwarza możliwość głosowania w dowolnej komisji wyborczej na terenie kraju. Osoba przebywająca poza miejscem zamieszkania, bez zaświadczenia nie weźmie udziału w wyborach.

Zaświadczenia można uzyskać w Urzędzie Miejskim, ul. Podgórna 22 (wieżowiec), p. 204, w godz. 8—17 od dzisiaj do piątku. (Wald)

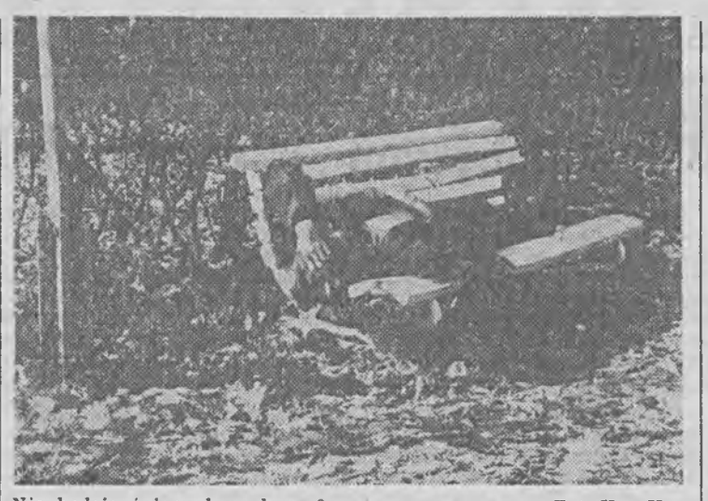

Nie będzie już spał na ławce? *Fot. Kru-Kre*

Niebawem w Zielonej Górze

Dom noclegowy dla bezdomnych

Niedawno pisaliśmy o planach otwarcia w Zielonej Górze domu noclegowego dla bezdomnych. Od pomysłu do realizacji w tym wypadku droga była krótka.

Znaleziono już odpowiedni budynek — noclegownia będzie mieścić się przy ul. Wyspiańskiego 10a, w baraku po byłym Przedsiębiorstwie Usług Wodno-Kanalizacyjnych.

Najpierw jednak obiekt trzeba wyremontować i zaadaptować. Rozpoczęły się prace stolarskie, trwa naprawa sieci wod.-kan., niebawem wejdą malarze. Budynek musi spełniać odpowiednie wymogi „Sanepidu" i straży pożarnej, czynione są więc uzgodnienia, dotyczące np. przepisów przeciwpożarowych.

Jednej nocy będzie tu mogło spać ok. 20 osób. Koszt pobytu każdej z nich szacuje się wstępnie na 3 tys. złotych. Przyjęcia rozpoczynać się będą o godz. 17, bezdomni otrzymają herbatę lub kawę, a następnego dnia rano — bony żywnościowe na posiłek do jednego z zielonogórskich barów.

Powyższych informacji udzielono nam w Ośrodku Pomocy Społecznej Urzędu Miasta, dodając przy tym, że trwa opracowanie szczegółowego regulaminu noclegowni (schroniska).

(JP)

Były monopolista nie poddaje się

Do niedawna zielonogórskie „Społem" wiodło prym w zaopatrzeniu nas w artykuły spożywcze, chemię, kosmetyki i artykuły gospodarstwa domowego. Ta sytuacja należy już do przeszłości. Z ponad 120 sklepów ze znakiem firmowym PSS pozostało 23. W centrum zaledwie Delikatesy. Reszta została sprywatyzowana. Na swoje poszło wielu bardzo dobrych pracowników. Postanowili otworzyć prywatne sklepy, często w tych samych lokalach, w których pracowali dotychczas.

Dla swego byłego pracodawcy stanowią nie lada konkurencję. Mają bowiem doskonałe rozeznanie rynku. Wiedzą, czego potrzebują klienci i gdzie szukać producentów tych wspaniałości. Ponadto — zdaniem **Ireny Jasińskiej,** prezesa „Społem" — ci sami ludzie już we własnych, ale tych samych sklepach (w których pracowali zatrudnieni przez PSS) zupełnie inaczej (czytaj lepiej) dbają o wystrój i zaopatrzenie. Kiedy pani prezes zadaje im pytanie — dlaczego równie starannie nie dbali gdy należał do PSS-u — rozkładają ręce i mówią:

— To nie było nasze.

W „Społem" pracuje obecnie 940 osób. To nie tylko sprzedawcy i pracownicy administracji. Na co dzień nie pamiętamy, iż **zielonogórski PSS ma 3 piekarnie, masarnię, zakład garmażeryjny. Ponadto towary są rozwożone do poszczególnych sklepów własnym transportem, a więc kolejne osoby tworzące załogę tego przedsiębiorstwa to kierowcy. Ta spółdzielnia ma także pralnię przyzakładową, przychodnię lekarską i laboratorium.**

Pozostałe w gestii PSS sklepy to głównie duże pawilony samoobsługowe z artykułami spożywczymi. Całkiem nieźle (porównując z konkurencją) zaopatrzone. Żeby tylko ekspedientki chciały w takim stopniu zabiegać o klientów, jak to ma miejsce w niektórych sklepach prywatnych. By nie były znudzone i rozmowom z koleżankami nie poświęcały aż tyle czasu i uwagi. Przecież to także ma wpływ na klientów — czy wrócą do sklepu PSS-u, czy też pójdą kawałek dalej, do konkurencji.

Po III kwartałach tego roku „Społem" osiągnęło 2,5 mld złotych zysku. Wynik jest całkiem obiecujący, oby tylko nie było gorzej w IV kwartale. et

ZAPROSZENIE NA AUKCJĘ

Delegatura Krajowego Komitetu Wyborczego Tadeusza Mazowieckiego zaprasza na aukcję książek i autografów Tadeusza Mazowieckiego, Andrzeja Szczypiorskiego, Jacka Kuronia i Władysława Frasyniuka.

Aukcja odbędzie się 22 listopada w Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotece Publicznej w Zielonej Górze przy al. Wojska Polskiego 9. Początek o godz. 17 w klubie „Pro Libris" na trzecim piętrze. (j)

Poezja w Starym Kisielinie

Koło Gospodyń Wiejskich w pod zielonogórskim Starym Kisielinie ogłosiło pod patronatem wojewody zielonogórskiego, wójta gminy i prezesa miejscowej GS, ogólnopolski otwarty konkurs na wiersze o tematyce współczesnej. Dzięki staraniom Ireny Czarczyńskiej, przewodniczącej sekcji kulturalnej KGW, udało się pozyskać licznych fundatorów nagród, w tym — sponsorów prywatnych: inż. Bożenę Ochman-Spaczyńską, doc. Karola Bembena i producenta rolnego Jana Czarczyńskiego.

Konkurs zyskał szeroki rezonans społeczny w całym kraju. Z licznych regionów wpłynęło 186 zestawów wierszy. Jury nie przyznało I nagrody; drugą nagrodę wręczono **Robertowi Rudiakowi** z Zielonej Góry, a nagrody trzeciego stopnia: **Augustynowi Baranowi** z Izdebki, woj. krośnieńskie, **Irenie Czarczyńskiej** ze Starego Kisielina i **Annie Piątek** z Olkusza, woj. katowickie. Wyróżnienia otrzymali: **Katarzyna Rabiej, Zenon Czarnecki i Jerzy Przybecki** z Zielonej Góry oraz **Alfreda Jakubek** z Jelenina Górnego i **Bernard Najdek** z Nowogrodu Bobrzańskiego.

Specjalną nagrodę otrzymała najmłodsza uczestniczka konkursu, 13-letnia **Angela Barańska** ze Starego Kisielina. Kilku innych autorów zostało uhonorowanych dyplomami i nagrodami książkowymi.

(Łuk.)

DYREKCJA I ZESPÓŁ FILHARMONII ZIELONOGÓRSKIEJ

serdecznie zapraszają wszystkich sympatyków na uroczystą Mszę św. w intencji muzyków, która odbędzie się dzisiaj, 21 bm. w przeddzień święta św. Cecylii — patronki muzyki i muzyków — o godzinie 18.30 w kościele p/w Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze.

Mszę uświetni udział Orkiestry Symfonicznej FZ pod dyrekcją Czesława Grabowskiego oraz zaproszonych solistów: Henryki Januszewskiej — sopran i Jana Ballarina — tenor.

ek

Srebrni i rubinowi

Sama miłość nie wystarczy, to pewne. A więc... Jak to się robi? Zwyczajnie. Trochę wzajemnego zrozumienia, szacunku, szczypta tolerancji, a do tego piękna umiejętność przebaczania — to wszystko, żeby udało się razem przeżyć 25, 40 a nawet i więcej lat.

Przed paroma dniami prezydent Zielonej Góry Roman Doganowski i kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Tomasz Brzózka spotkali się ze srebrnymi i rubinowymi jubilatami. Były kwiaty, dyplomy, nieco refleksji i wspomnień. Później uroczysty koncert w Filharmonii Zielonogórskiej, a na koniec wspólna kolacja 53 par małżeńskich i życzenia doczekania Złotych Godów.

Wszystkiego najlepszego!

ABR

Fot.: Krzysztof Mężyński

KABARETOWO-ESTRADOWE PREZENTACJE STUDENTÓW ZIELONEJ GÓRY

„RAZ DWA TRZY" — WRESZCIE U SIEBIE

Jeszcze kilkanaście miesięcy temu **Adam Nowak** śpiewał piosenkę W. Wysockiego na popularnej imprezie Alma-Artu „Śpiewać każdy może". Bez sukcesu. Wcześniej studenci zielonogórscy mogli go oglądać w kabaretach „Drugi garnitur" i „Potem". Swoje indywidualne umiejętności pokazał wreszcie w własnej formacji „Kibuc". Ale to jeszcze było za mało.

Bomba wybuchła w Krakowie na Festiwalu Piosenki Studenckiej. Tam pojawił się rewelacyjny czarny kwartet pn. „Raz dwa trzy". Adam Nowak z kolegami zdystansowali rywali. Utwór pt. „Talerzyk" opanował antenę III programu polskiego radia. W Zielonej Górze zespół występował tylko raz w „Mrowisku" i to jeszcze przed wyjazdem do Krakowa. Niepowtarzalny rodzaj instrumentacji, przewrotne teksty, niekonwencjonalna osobowość sceniczna członków zespołu — to cechy programowe „Raz dwa trzy".

Dziś o godz. 19 jedyna, niepowtarzalna okazja: w Teatrze im Leona Kruczkowskiego w Zielonej Górze wystąpi po raz pierwszy w mieście i to w pełnym repertuarze zespół „Raz dwa trzy". Wieczór uświetni pieśniami czarnymi i białymi również **„A'capella songs".** Bilety w cenie 7.000 zł do nabycia w klubach studenckich „Gęba" i „Zatem", w siedzibie Alma-Artu przy Wazów 3 oraz w kiosku „Stop" naprzeciw Teatru. Czem

KINA

ZIELONA GÓRA

„NEWA" — 15.30, 17.30, 19.30 — Czerwona gorączka (USA 15 l.),
„NYSA" — 9.30, 15.30 — Wirujący seks (USA 15 l.) ,11.30, 17.30 — Pogromca duchów (USA 15 l.), 13.30, 19.30 — Ucieczka z kina „Wolność" (pol. 15 l.)
„WENUS" — 9.30, 13.30, 17.30 — I kto to mówi (USA 12 l.), 11.30, 15.30, 19.30 — 48 godzin (USA 18 l.)

— ◇ —

BABIMOST — „Piast" — Krótkie spięcie II (USA 12 l.), Elektroniczny morderca (USA 15 l.)
GUBIN — „Iskra" — Hell camp (USA 15 l.), Zadziwiające przygody muszkieterów (rum. b.o.), Samotny wilk Mc Quande (USA 15 l.), Willow (USA 12 l.)
KOŻUCHÓW — „Uciecha" — 17 — Old Sheterhend cz. I i II (RFN b.o.), 19 — Cohen i Tate (USA 18 l.)
KROSNO — „Wzgórze" — brak repertuaru
LUBSKO — „Patria" — Moonraker (USA 15 l.); Malone (USA 18 l.); Kopalnie króla Salomona (USA 12 l.)
MAŁOMICE — „Arena" — Bułeczka (pol. b.o.); Ludzie koty (USA 18 l.); Porno (pol. 18 l.)
NOWE MIASTECZKO — „Ludowe" M.A.S.H. (USA 15 l.), Akademia pana Kleksa cz. I i II (pol. b.o.), Uciekający pociąg (USA 18 l.), Krokodyl Dundee (austr. 12 l.)
SZPROTAWA — „As" — Batman (USA 12 l.), Krokodyl Dunde II (austr. 12 l.)
ZBĄSZYŃ — „Obra" — Przygody robiego Jacoba (fr. 15 l.)
ŻAGAŃ — „Meteor" — Boskie ciała (USA 18 l.); Commando (USA 15 l.); Sztuka kochania (pol. 15 l.)
ŻARY — „Pionier" — 17 — Powrót wilczycy (pol. 15 l.), 19 — Pluton (USA 18 l.)

TEATR

Duża Scena — 10.00 — Pinokio
19 — A'Capella Songs — pieśni czarne i białe — kabaret „Raz, Dwa, Trzy" — czarny kwartet muzyczny.

MUZEA

Muzeum w Zielonej Górze (czynne 11—17).
Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9—15).

GALERIE

BWA (czynna 11—17) — Jerzy Bereś — rzeźby, dokumenty.
PSP (czynna 11—18) — Malarstwo Małgorzaty Lalek.
ART (czynna 11—18) — Grafika Tomasza Maniewskiego.
WSP (czynna 9—15) — Borivoj Borovsky — malarstwo i grafika.
WiMBP im. C. K. Norwida — Polska Odrodzona 1918—1939.
Salon Wystaw Artystycznych w Żarach — Wystawa pokonkursowa XIV Wojewódzkiego Konkursu Plastyki Nieprofesjonalnej „Salon Jesienny Żary '90".
Klub MPiK — Doroczna Wystawa Młodzieżowego Laboratorium Fotograficznego.

APTEKI

Lubsko, ul. XX-lecia
Nowa Sól, ul. Nowotki
Sulechów, al. Wielkopolskie
Świebodzin, ul. 1 Maja
Wolsztyn, ul. 5 Stycznia
Zielona Góra, ul. Świerczewskiego
Żagań, ul. Śląska
Żary, ul. Osadników Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne	997
Straż Pożarna	998
Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie Energetyczne	991
Pogotowie Ciepłownicze	993
Pogotowie Wod.-Kan.	994
Pogotowie Gazownicze	221-31
Pogotowie Weterynaryjne	917
Informacja PKS	223-01
Informacja PKP	3838
„Lot"	707-97 i 952
Szpital Wojewódzki	centr. 4261
Telefon Pomocy Rodzinie czynny w czwartki 17—19	35-51

POMOC DROGOWA

Gubin, Nowa Sól, Sulechów	981
Kożuchów	493
Świebodzin	981 i 235-87
Zielona Góra	705-52, 677-65 3065, 981
Polmozbyt — Zielona Góra	954

TAXI

Zielona Góra
— ul. Gwardii Ludowej (k. restauracji Witebsk) 52-37
— ul. Podgórna 226-67
— Dworzec PKP 226-66
— bagażówki 228-25
Nowa Sól
— Dworzec PKP 27-19

sportowy kalejdoskop

BIEG MARATOŃSKI

We Frankfurcie nad Menem odbył się bieg maratoński z udziałem 10 tysięcy zawodników z 45 krajów. W zawodach wystąpili także przedstawiciele K.B. Cross Zielona Góra, uzyskując następujące czasy: **Walter Zuchantke** 3:17,33, **Wiesław Kowalik** 3:24,31 i **Roman Frankiewicz** 3:24,35.

Każdy zawodnik, który ukończył maraton otrzymał: medal, dyplom i drobny upominek. Na zwycięzcę imprezy czekał najnowszy model samochodu Audi.

PIŁKARSKI PUCHAR POLSKI

W meczach I rundy PP szczebla okręgowego (drużyny, które awansowały — podajemy tłust. drukiem): **Odra Nietków** — Piast Czerwieńsk 1:1 (rzuty karne 3:2), Orkan Drzonów — **Czarni Jelenin** 1:3, **Błękitni Nowe Kisielin** - Kora Niedoradz 2:0, **Unia II Kunice — Stal Jasień** 2:0, **Czarni Chotków** — Zorza Brzeźnica 5:4, **Łużyczanka Lipinki Łuż. — Motor Koło** 2:1, Tupliczanka Tuplice — **Nysa Przewóz** 0:2, Korona Torzym — **Lech Sulechów** 0:1, **Bizon Trzebiechów** — Meteor Jordanowo 3:0 (vo), **Kijowianka Kije** — Sparta Nietkowice 2:2 (w karnych 5:4), Odra Glińsk — **Medyk Cibórz** 2:3, **Odra Klenica** — Błękitni Lubięcin 4:1, Vistula Lipinki — **Dąb Kębłowo** 1:2, **Polonia Nowe Kramsko** — Ikar Zawada 2:0, **Odra Babice** — Rywal Otuchów 3:0 (vo), Budowlani Siedlisko — **Orzeł Stare Stracze** 2:3, Budowlani Gozdnica — **Piast II Iłowa** 0:3, **Mirostowiczanka Mirostowice** — Iskra Małomice 1:1 (w karnych 5:4).

TENIS STOŁOWY

W II lidze strefy dolnośląskiej mężczyzn: Ślęza Wrocław — Kwisa Lubań 9:9, Kryształ Stronie Śląskie — Lumel II Zielona Góra 3:10, AZS Politechnika Wrocław — Odra Księgielnice 10:2. W II lidze strefy dolnośląskiej kobiet: Budowlani Lubsko — Zryw Zielona Góra 4:10, Granit Strzelin — Zapłon Jelenia Góra 10:4.

SZACHY

◆ W klasie okręgowej seniorów: Hutnik Żary — Kwisa Trzebów 3.5:2,5, Odrodzenie Kożuchów — Piast Iłowa 3,5:2,5, Stal II Jasień — Spartak Żagań 2,5:3,5. Po trzech rundach prowadzi Odrodzenie 11.5 pkt. przed Piastem 10 i Hutnikiem 9,5.

◆ W meczach klasy A seniorów: Dom Kultury Nowogród Bobrzański — Hutnik III Żary 2:4, Zarzewie Cybinka — Odra Klenica 1:5, Meblarz Nowe Miasteczko — Cerama Zielona Góra 3:3. Po czterech rundach prowadzi Cerama 14.5 pkt., przed Legią Krosno i Odrą Klenica po 14, Zarzewiem 10.

◆ W otwartym turnieju w Kunicach wygrał **Marek Czerwiński (Miedź Legnica), a Jarosław Paździor (Piast Iłowa)** był trzeci.

◆ W półfinałach mistrzostw Polski seniorów w Gdyni, reprezentant Chrobrego Głogów — **Przemysław Skalik** uzyskał 7,5 pkt. i awansował do finału. Z innych zawodników Chrobrego, **Marek Oliwa** zdobył 6.5 pkt., a **Tomasz Markowski** 4,5.

◆ W Lubniewicach w półfinałach MP seniorek — **Marta Zielińska** (12 lat) zdobyła 5 pkt.

◆ W Lubinie zakończyła się Wojewódzka Spartakiada Młodzieży woj. legnickiego w szachach.

◆ W kategorii do lat 17 **Marek Zieliński** (brat Marty) zdobył złoty medal, do lat 13 **Piotr Cyganek** — brązowy, i do lat 9 **Tadeusz Kosmatka** — srebrny. Gratulujemy. (ej)

XX ZIELONOGÓRSKA SPARTAKIADA MŁODZIEŻY

W klasyfikacji generalnej miast i gmin: Zielona Góra 3322 pkt., Żary 1582, Nowa Sól 1291,5, Świebodzin 849, Żagań 703,5, Wolsztyn 685, Lubsko 540, Sulechów 503,5 Gubin 32[illegible], Szprotawa 319.

W klasyfikacji szkół ponadpodstawowych: ZSO II Zielona Góra 1091,25 pkt. ZSBud. Zielona Góra 380,96, ZSO Świebodzin 279,2, ZSRol. Powodowo 273, ZSRol. Żary 249, ZSBud. Żary 247, ZSO I Zielona Góra 245,25, ZSZ Żary 236, ZSSpoż. Nowa Sól 224, ZSElektr. Zielona Góra 215,92.

W punktacji szkół podstawowych: SP 14 Zielona Góra 197, SP Otyń 170, SP 4 Nowa Sól 166,5, SP 3 Sulechów 161,5 Sp 1 Żary 161, SP 1 Świebodzin 152,8, SP 8 Żary 137,4, SP 5 Lubsko 132,1 SP 3 Świebodzin 130,8 SP 5 Żary 102,6.

W poszczególnych dyscyplinach (klasyfikacja miast i szkół) zwyciężkali: akrobatyka sportowa — Sulechów i SP 3 Sulechów, biegi przełajowe — Nowa Sól, ZSWłók. Żagań i SP 3 Sulechów, judo — Zielona Góra, Liceum Wojskowe Z. Góra SP 8 Nowa Sól, kajakarstwo — Nowa Sól, ZSMiB Nowa Sól i SP Małomice, koszykówka dziewcząt — Zielona Góra, ZSO II Z. Góra, koszykówka chłopców — Zielona Góra, ZSO II Z. Góra, lekka atletyka — Zielona Góra, ZSO II Z. Góra i SP 4 Nowa Sól, piłka siatkowa dziewcząt — Sulechów i ZSZ Sulechów, piłka siatkowa chłopców — Zielona Góra i ZSEner. Nowa Sól, piłka ręczna dziewcząt — Żary i ZSO Świebodzin, piłka ręczna chłopców — Zielona Góra i ZSBud. Z. Góra, podnoszenie ciężarów — Lubsko, ZSBud. Z. Góra i SP 2 Lubsko, szachy — Żagań; ZSO Żagań i SP 2 Żagań, szermierka — Zielona Góra, ZSO II Z. Góra, szkolna l.a. dziewcząt i chłopców — Zielona Góra i ZSO II Z. Góra, strzelectwo — Zielona Góra, ZSBud. Z. Góra i SP 14 Z. Góra, tenis — Zielona Góra, ZSO Świebodzin i SP 2 Z. Góra, tenis stołowy — Lubsko, ZSO II Z. Góra i SP Otyń, zapasy styl wolny — Żary ZSMRol. Siedlisko i SP Siedlisko, zapasy styl klasyczny — Żary, ZSMRol. Siedlisko i SP 1 Żary, żeglarstwo — Świebodzin, ZSZ Zbąszyń i SP 1 Świebodzin, piłka nożna — Zielona Góra, ZSEl. Nowa Sól i SP 2 Kożuchów

KOMENTARZE I OPINIE

PORA SIĘ ZREHABILITOWAĆ

Kompromitująca gra siatkarzy gorzowskiego Stilonu w „derbowym" meczu ligowym ze Stalą Stocznia Szczecin zaskoczyła sympatyków tej dyscypliny sportu. Wprawdzie szczecińska drużyna to znana i ceniona firma, kilkakrotny mistrz i wicemistrz kraju, jednak obecny skład wyraźnie ustępuje temu z okresu świetności. Do optymizmu skłaniał także dotychczasowy bilans występów obu drużyn w bieżącym cyklu mistrzostw. Były za tem realne oczekiwania sukcesu, a tu... klapa.

Prawdą jest, że siatkarze Stali zagrali bardzo dobrze, ofiarnie, skutecznie. Umiejętnie ustawieni w grze obronnej przyjmowali piłkę po soczystych atakach Bartuziego, a taka dyspozycja zazwyczaj mobilizuje. No i stało się: było lanie na trzy fajerki. Czas tę plamę zmazać.

Okazją będą piątkowo-sobotnie mecze w hali przy Czereśniowej z Legią Warszawa (początek w piątek o godz. 17) i Wifamą Łódź (sobota godz. 11). Niestety, **Marcinowi Zarzyckiemu** odnowiła się kontuzja barku i występ tego zawodnika stoi pod znakiem zapytania.

TRUDNY REWANŻ

W drugiej serii spotkań mistrzostw I ligi koszykarek drużyna Stilonu sprawiła miłą niespodziankę wygrywając w Poznaniu z Lechem. Rozgrywki basketballistek toczą się niczym przy słowiowy ekspres i już w najbliższą sobotę dojdzie do meczu rewanżowego tych drużyn. **Spotkanie rozpocznie się o godz. 17.** Pozbawiony gwiazd zespół Stilonu nastawia się na twardą walkę do końca i ten zamysł musi być zrealizowany jeśli gorzowianki chcą ponownie zainkasować punkty.

RADOŚCI, KŁOPOTY...

Żadna z drugoligowych drużyn piłkarskich nie doznała równie poważnego osłabienia jak Stilon. Grać bez pięciu podstawowych zawodników — to szczególnie trudna sztuka. I rozpatrując końcówkę ligowej jesieni w tym kontekście, druga lokata gorzowian jest wartościowym dokonaniem. Sezon wkrótce ocenimy. Dziś wypada piłkarzom życzyć by wszyscy uwierzyli w szansę awansu do ekstraklasy. Warto pokusić się o taki wyczyn, choć skala trudności będzie wówczas nieporównywalnie wyższa.

„BŁOTNIACY" NA BŁOCIE

W miniony weekend na aurę szczególnie narzekali piłkarze. Padało w całym kraju, jeśli nie... lało. A co mają powiedzieć kolarze przełajowi? Po prostu nie mówią nic, są przyzwyczajeni. Dla wygodnego mieszczucha ich zmagania na zazwyczaj najeżonej trudnościami trasie, jawią się jak koszmar. A oni to lubią. I jak takich zrozumieć?

Ostatnio w Wałczu znów startowali i kolejny raz dobrze zaprezentowali się Lubuszanie. Wśród juniorów bezapelacyjnie triumfował znakomity w tym sezonie **Dariusz Gil** z POM-u Strzelce przed **Wojciechem Niedźwiedzkim** (Bizon Bieganów). W kategorii seniorów zwyciężył **Sławomir Barul** (Start Tomaszów), a dwa następne miejsca zajęli zawodnicy półprofesjonalnej grupy „Olech-Pama-Bizon" — **Wojciech Kadrzyński** i **Arkadiusz Ceniuch**, a na 5 miejscu uplasował się **Jerzy Poniewierski**. Tak trzymać...!

R. SIUDA

Z TAŚMY TELEXU

▶ W trzeciej rundzie 29 szachowej olimpiady w Nowym Sadzie. Polki pokonały 3:0 Szwajcarki, a Polacy wygrali 3.5:0.5 z Turkami.

▶ Międzynarodowe zawody brydżowe w Palermo były rewanżem za mistrzostwa świata '90 w Genewie. Rewanż przyniósł sukces polskim zawodnikom, którzy wygrali turniej drużynowy.

▶ **Joanna Majdan** została między narodową mistrzynią Norwegii w judo. W imprezie tej startowali zawodnicy kilkunastu krajów, w tym ze Skandynawii, Austrii, ZSRR i Francji.

▶ **Wojciech Kowalski** wygrał tenisowy turniej satelitarny ATP w Bernie.

▶ W biegu przełajowym w Metz (Francja) trzecie miejsce wywalczył **Karol Dołęga** (Oleśniczanka).

▶ Trzy medale zdobyli polscy badmintoniści w międzynarodowych mistrzostwach Bułgarii. Para mieszana, **Jerzy Dołhan i Bożena Haracz** zajęła drugie miejsce, a deble: B. Haracz — **Beata Syta** i J. Dołhan — **Jacek Hankiewicz** wywalczyli brązowe medale.

▶ Wyprawa zakopiańskich alpinistów kierowana przez **Macieja Berbeke**, atakować będzie zimą jeden z pięciu 8-tysięczników „Karakorum-Nanga Parbat".

Obcokrajowcy — do domu...?

W pierwszej dekadzie bm. Komitet Wykonawczy Polskiego Związku Piłki Nożnej przesłał do klubów pismo przypominające, że do rozgrywek można zgłosić najwyżej trzech obcokrajowców, a w meczu może wystąpić dwóch z nich. W ub. tygodniu do tychże klubów dociera kolejne:

„W nawiązaniu do pisma z 6.11.1990 r. Wydział Ligi i Gier PZPN uprzejmie informuje, że zawodnicy obcej narodowości mogą występować w y ł ą c z n i e *w zespołach uczestniczących w rozgrywkach I ligi. W pozostałych klasach, jak II liga oraz niższe, zawodnicy obcej narodowości nie mają prawa gry".*

Co do sformułowania „obca narodowość" można się jedynie domyślać, że mowa tu o piłkarzach zagranicznych. Inaczej może być smrodek. Czyżby rasista w PZPN...?

No i co? Gdyby nie wielokrotnie już obśmiewany bałagan w PZPN, sprawa byłaby poważna. Zakładam jednak, że przewodniczący Wydziału i sekretarz generalny podpisali podsunięte im pismo, nie bardzo wiedząc czego treść dotyczy. Jeśli jest inaczej, wówczas kolejność drużyn w II lidze ulegnie zasadniczym korektom. A i w niektórych zespołach klasy makroregionalnej znajdą się piłkarze — obywatele Związku Radzieckiego.

W niepewności tkwią więc działacze choćby Jagiellonii Białystok (np. w meczu ze Stilonem grali Sołodownikow i Niefiodow), Stali Stalowa Wola (Jurczenko) wreszcie — Stilonu (Kaniszczew). Gdy srogi Wydział zacznie wyniki spotkań weryfikować, wówczas będzie wesoło...

Jeśli natomiast decyzja odniesie się do rundy wiosennej, wówczas problemy wspomnianych klubów będą się nieco różnić. I-ligowa (w minionym sezonie) Jagiellonia podpisała z piłkarzami kontrakt kilkuletni, pieniążków wydała krocie. I co teraz..? Stilon nie ma tych kłopotów. W gorzowskim klubie działacze potrafią liczyć, klub zresztą do szczególnie bogatych nie należy i szybko zorientowano się, że na transfer Stilonu nie stać. Krakowskim targiem, wyłącznie na zakończoną już rundę jesienną, ustalono warunki gry Aleksandra Kaniszczewa i właśnie nastał jej kres. Ten sympatyczny, dobrze wyszkolony piłkarz właśnie przygotowuje się do podróży do domu. Czy zagra jeszcze w Stilonie? Kto dziś na to wiążąco odpowie...

(RS)

Zielonogórska
Gorzowska
Głogowska
GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny: Andrzej Buck. Zastępcy redaktora naczelnego: Andrzej Cudak, Konrad Stanglewicz i Mieczysław Więckowicz. Sekretarze redakcji: Jolanta Sadowska i Andrzej Gajda. Redakcje: Zielona Góra, ul. Boh. Westerplatte 30, tel. centrali. 715-40 i 59-27, telex 0433585; red nocna, tel. 39-13, telex 0432253; Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 226-25 i 271 49 i Głogów; ul Świerczewskiego 11, tel. 33-29-11. Biura ogłoszeń w siedzibach redakcji, Oddziałach Gromady i agencjach. Ogłoszenia przyjmowane są również telefaxem — nr 666-22. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca nie zamówionych tekstów i zdjęć, zastrzega sobie prawo skracania otrzymywanych materiałów i zmian ich tytułów Wydawca: ALPO sc, Zielona Góra, ul. Podgórna 43c. Prenumerata: Zgłoszenia przyjmują delegatury PUPIK „Ruch" oraz doręczyciele. Druk: Drukarnia Prasowa ZWP, Zielona Góra, ul. Reja 5. Nr indeksu 350788.

PARADA TABEL

KLASA A GORZÓW

(Grupa północna)

Plon Tuczno — Błyskawica Gościmiec 3:2, LZS Bobrówko — Woda Rzecko 2:1, Błękitni Dobiegniew — Star Breń 3:0, Kłos Pełczyce — Bizon Klasztorne 1:0, Huragan Osiek — Delta Stare Polichno 2:3, Stoczniowiec II Barlinek — Skrzydlaci Będargowo 8:0. Mecz Lubuszanin II Drezdenko — Klon Krzęcin nie odbył się.

TABELA:

Stoczniowiec II	12	22	52:9
Błękitni Dobiegniew	12	18	45:12
Woda Rzecko	13	17	41:21
Star Breń	12	17	27:20
Klon Krzęcin	12	15	35:31
Kłos Pełczyce	12	15	18:17
LZS Bobrowko	13	13	20:26
Delta St. Polichno	13	12	30:37
Huragan Osiek	13	10	26:34
Skrzydlaci	12	9	33:36
Bizon Klasztorne	13	9	22:33
Plon Tuczno	12	7	19:48
Błyskawica G.	13	6	15:32
Lubuszanin II	12	2	9:42

(Grupa południowa)

Celuloza II Kostrzyn — Smogórzanka Smogóry 1:0, Sparta Międzyrzecz — Błękitni Lubno 2:0, Kasztelania Santok — Polonia Lipki Wielkie 3:0, Wartex Słonsk — Unia Tarnów 3:2, Chrobry Boleszkowice — Czarni Witnica 2:2, Gwiazda Lubczyno — Znicz Trzemeszno 9:0.

W meczu Odra Górzyca — Fregata Słonsk przy stanie 0:0 dla gospodarzy goście zeszli z boiska, decyzję podejmie GOZPN.

TABELA:

Kasztelania Santok	13	21	44:23
Czarni Witnica	13	19	24:10
Odra Górzyca	12	19	24:13
Celuloza II	13	16	21:21
Błękitni Lubno	13	15	27:19
Smogórzanka	13	14	22:16
Polonia Lipki W.	13	13	11:16
Chrobry Boleszk.	13	12	27:31
Sparta Międzyrzecz	13	11	34:23
Fregata, Słonsk	12	10	23:24
Wartex Słońsk	13	10	20:30
Znicz Trzemeszno	13	8	14:38
Gwiazda Lubczyno	13	6	17:29
Unia Tarnów	13	6	16:29

ZIELONA GÓRA

Grupa I

Ikar Zawada — Budowlani Siedlisko 3:0, Orzeł Stare Strącze — Polonia Nowe Kramsko 5:4, Obra Zbąszyń — Dąb Kębłowo 0:4, Orkan Chorzemin — Medyk Cibórz 1:2, Lech Sulechów — Syrena Zbąszynek 5:2. Przerwany mecz Błękitni Lubięcin — Dąb Kębłowo, zweryfikowano 3:0 (walkower) dla Błękitnych.

TABELA RUNDY JESIENNEJ:

Medyk	11	21	32:9
Lech	11	15	27:15
Dąb	11	15	23:14
Orkan	11	13	23:19
Kolejarz	11	11	23:16
Syrena	11	10	26:27
Orzeł	11	9	28:30
Ikar	11	8	17:24
Polonia	11	7	20:36
Błękitni	11	7	18:40
Obra	11	6	18:37

Grupa II

Zorza Brzeźnica — Iskra Małomice 1:1, Czarni Jelenin — Odra Rąpice 2:1, Rywal Otuchów — Lotnik Przylep 3:2, Stal Jasień — Piast Czerwieńsk 0:2, Nysa Przewóz — Budowlani Gozdnica 3:4, Kora Niedoradz — Łużyczanka Lipinki Łuż. 5:1, Motor Kolo — Piast II Iłowa 3:1.

TABELA RUNDY JESIENNEJ:

Piast Cz.	13	20	29:11
Czarni	13	19	33:19
Motor	13	18	32:22
Lotnik	13	16	33:21
Kora	13	16	24:18
Rywal	13	15	24:23
Budowlani	13	14	28:19
Stal	13	13	16:18
Iskra	13	11	30:27
Łużyczanka	13	11	34:49
Nysa	13	9	31:33
Piast II	13	9	24:40
Zorza	13	6	19:40
Odra	13	5	16:22

LEGNICA

Płomień Miechów — Iskra Księgielnice 0:2, Victoria Rzeszotary — Odra Leszkowice 3:0 (vo), Zryw Kotla — Iskra Droglowice 0:2, Kolejarz Miłkowice — Sokół Jerzmanowa 1:1, Orzeł Czerna — LZS Trzebnice 2:1, Odlewnik Gromadka — LZS Serby 6:2. Brak wyniku meczu: Unia Miłoradzice — Odra Ścinawa. 25 bm. odbędzie się powtórzony mecz Płomień — Orzeł.

TABELA:

Iskra Ks.	13	20	35:20
Odra Sc.	12	17	33:8
Odlewnik	13	17	25:16
Trzebnice	13	16	25:17
Iskra Dr.	13	16	26:21
Unia	12	16	25:23
Serby	13	15	33:33
Victoria	13	14	42:37
Płomień	12	9	28:29
Zryw	13	8	37:41
Sokół	13	8	19:32
Kolejarz	13	8	18:57
Odra L.	13	7	19:29
Orzeł	12	6	27:35

SPORT

Pojutrze — lista kandydatów

O plebiscytach i wokół nich...

Okres promowania sportowców na listę kandydatów w naszym plebiscycie na 10 najpopularniejszych sportowców województwa zielonogórskiego w 1990 roku potrwa jeszcze dwa dni. W piątkowym, magazynowym wydaniu „Gazety" zamieścimy taką listę, mającą uczestnikom głosowania służyć pomocą. A jest w kim wybierać. W br. 34 zielonogórskich sportowców uczestniczyło w mistrzostwach świata i Europy, a to już krajowa czołówka w poszczególnych dyscyplinach. Prosimy o kolejne telefony z propozycjami (nr 39-13). Czekamy w godzinach od 11 do 14.

O umieszczenie na liście tenisistów stołowych upomniał się mieszkaniec Zielonej Góry, **Remigiusz Tracz**. Nie był to pierwszy sygnał w tej sprawie. Wpisujemy zatem **Lucjana Błaszczyka** i **Krzysztofa Kaczmarka** z Lumelu. Na listę ludzi sportu 40-lecia województwa czytelnik proponuje włączyć nazwisko popularnego szkoleniowca i działacza kolarstwa — **Kazimierza Prokopyszyną.**

W przyszłym tygodniu rozpoczniemy fazę głosowania. Raz jeszcze zapraszamy.

Tyle o bieżącym plebiscycie. Natomiast dziś wypada skomentować niektóre fragmenty materiału jaki ukazał się we wtorkowym wydaniu „Gazety Lubuskiej". Autor podpisany **(mir.)** niezbyt jest przekonany co do wiarygodności mojej opinii, iż organizując i współorganizując doroczne plebiscyty wykazałem — jak to określił em — sporo dziennikarskiej inicjatywy, daleko wykraczającej po za służbowe obowiązki.

Punkt widzenia zależy widać od punktu... siedzenia. Nie sądziłem, że temat ten kiedykolwiek poruszę na łamach. No, ale jeśli trzeba.

We wszystkich cywilizowanych redakcjach, za wykonaną pracę dziennikarze otrzymują wynagrodzenie w postaci tzw. wierszówki. Już w pierwszej połowie lat 70., a później przez kilka kolejnych lat, z okazji plebiscytów redagowałem „za frajer" „Gazetkę Sportową". Pies z kulawą nogą tym się nie zainteresował. Może, gdybym uniżenie poprosił... To był obowiązek? Zresztą, po co ten temat kontynuować. W mojej dawnej firmie zawsze istniał podział na roboli oraz kierownictwo i sfery zbliżone do tego tajemniczego kręgu. Czapkować nie zamierzałem. Kiedyś zrobiłem drobną awanturę i wówczas dodatki już wyceniano. Ot i wszystko, wcześniej powinienem tak zrobić.

Autor wspomnianej publikacji zamieszcza także pismo red. **M. Więckowicza** do redaktora naczelnego „GL" wystosowane przez mojego redakcyjnego kolegę przed dwoma laty. Nie wiem czy publikowanie przecież niejako listu pracownika do swojego pryncypała, jest posunięciem moralnie czystym. Jak się spodziewałem, red. Więckowicz temat wyjaśnił (poniżej). Ja natomiast chcę się podzielić refleksją, jak można spróbować skłócić ze sobą kolegów. Jeśli obaj pracują w dziennikarskim fachu, w tej samej redakcji i w tym samym dziale należy: **zmniejszyć ilość miejsca na kolumnie sportowej, a następnie zaproponować jednemu z nich by w swoim dziale pracował na... pół etatu, a drugie pół miał np. w korekcie.** Obaj pożegnaliśmy się z „GL". Smrodek był już zbyt dokuczliwy.

I jeszcze o początkach plebiscytu. Jeśli już się go wspomina to należy temat znać. Pierwszy plebiscyt na najlepszych sportowców woj. zielonogórskiego zorganizowała „Gazeta Poznańska", już w 1950 r., a wygrał go żużlowiec **Jerzy Błoch.** A co do następnych? Odbywały się sporadycznie, a cała ta sympatyczna zabawa nabrała tempa gdy przeszedłem do obecnej „GL". Ot i cała prawda.

A nerwowe ruchy dotychczasowego monopolisty widać jak na dłoni. No cóż, do nowych warunków należy się przyzwyczaić.

ROMAN SIUDA

„Tak było"

Nie wiem jakie zasady obowiązywały w biuletynach KW PZPR, ale w cywilizowanym dziennikarstwie, o tym co zrobić z honorarium, decyduje autor. Proszę więc red. naczelnego „Gazety Lubuskiej" pana **MIROSŁAWA RATAJA**, by honoraria za moje teksty (zatrzymane przed laty, a publikowane dziś), przekazywać na konto Państwowego Domu Dziecka w Chociulach. Dlaczego właśnie tam, nie będę się tłumaczył.

Po wtóre: jeśli już odwaga kierownictwa „GL" staniała do tego stopnia, proszę o publikowanie w s z y s t k i c h zatrzymanych mi przed laty tekstów. Najlepiej z adnotacją kto z kierownictwa taką decyzję podjął. Odnośnie felietonu sprzed dwóch lat — „Plebiscyt w krainie Smurfów" przypominam: tekst „zdjął" ze strony wieczorem, w drukarni, zastępca redaktora naczelnego **Michał Toś.** Ówczesny kierownik działu sportowego, red. **Roman Siuda** przekazał mi jedynie argumentację red. Tosia. By była pełna jasność: red. Siuda nie zatrzymał mi w „GL" żadnego tekstu...

Na zakończenie pozwolę sobie na małą łopatologię. Felieton „Plebiscyt w krainie Smurfów" obśmiewał nie organizatorów („GL", WFS, UW), lecz nieuczciwych uczestników tej zabawy. Niestety, byli wśród nich również działacze i trenerzy, którzy kazali młodzieży wypełniać kupony pod dyktando. Z podobnymi problemami borykają się organizatorzy wielu plebiscytów a „Przegląd Sportowy" niemal co roku o tym pisał.

MIECZYSŁAW WIĘCKOWICZ

Trener Jerzy Wandelt:

Zawodowstwo w... Stoczniowcu

Wiele radości sprawili swoim sympatykom piłkarze Stoczniowca Barlinek. Rozgrywki rundy jesiennej w grupie północnej wielkopolskiej klasy makroregionalnej zakończyli na pierwszym miejscu, co dla wielu fachowców było sporym zaskoczeniem. Faworytów upatrywano bowiem wśród innych drużyn (m.in. Chemik Police, Błękitni Stargard Celuloza Kostrzyn...).

— Czy wygranie rundy jesiennej było niespodzianką również dla pana? — pytam **Jerzego Wandelta.**

— Przyznam, że nie. W sierpniu na posiedzeniu zarządu naszego klubu powiedziałem, że interesuje mnie 1-2 miejsce w tabeli po rundzie jesiennej.

— Na czym pan opierał taki plan?

— Na tym, że mamy bardzo ustabilizowany skład drużyny, a na dodatek wchodzą do niej systematycznie bardzo utalentowani wychowankowie barlineckiego internatu piłkarskiego. Najbardziej spośród rywali obawiałem się Chemika Police, Błękitnych Stargard, Pogonii II Szczecin, Darłovii, wysoko też oceniałem szanse Celulozy. Liczyłem na swój zespół i dlatego, że bardzo dobrze prezentował się w końcówce rozgrywek III ligi, kiedy to odnieśliśmy kilka wysokich zwycięstw (7:1, 6:0). Poza tym wzmocnili nas piłkarze, którzy powrócili do Barlinka — **Zbigniew Miszczak** (ze Stilonu Gorzów) i **Mirosław Pawlak** (z Celulozy).

— Skoro jesteśmy przy piłkarzach... W jakim składzie graliście jesienią?

— Podstawową jedenastkę stanowili: **Paweł Sobota** (19 lat) — **Mirosław Pawlak** (21), **Piotr Stukonis** (26), **Ryszard Jabłonowski** (18), **Józef Pawłowski** (35) — **Bogdan Gawlik** (25), **Zbigniew Miszczak** (22), **Adam Matuszek** (34), **Mariusz Buczkowski** (22) — **Andrzej Lentner** (17), **Janusz Osowiecki** (27). Ponadto grali: **Paweł Perske** (19), **Cezary Piekarek** (16), **Włodzimierz Sobór** (27), **Jacek Świercz** (19), **Dariusz Drygała** (19), **Dariusz Biały** (19).

— Kto oprócz pana zajmuje się w Stoczniowcu szkoleniem?

— Asystentem jest **Artur Byczkowski**, z którym, podobnie jak z pozostałymi trenerami, współpracuje mi się wzorowo. Juniorów klasy międzywojewódzkiej (2. miejsce w tabeli) prowadzi **Adam Lechtański**, a najmłodszych piłkarzy szkolą **Jan Patraś** i **Ryszard Świderski.**

— Jaki jest status piłkarzy Stoczniowca?

— Nie ukrywam, że jest to zespół... zawodowy. Po prostu nasi zawodnicy utrzymują się z gry w piłkę.

— Jakie są zasady tego zawodowstwa u was?

— Dorośli zawodnicy nie pracują nigdzie indziej poza klubem i do południa każdego dnia trenują. Po południu treningi mają natomiast piłkarze będący uczniami. Do dwóch studentów — Miszczaka i Świercza dojeżdżamy i odbywamy z nimi zajęcia w Gorzowie, dzięki uprzejmości trenera Warty **Tadeusza Lisowskiego.**

— Czy piłkarzom Stoczniowca gra kalkuluje się od strony finansowej?

— Myślę, że tak. Zwłaszcza jeśli wygrywają kolejne mecze, bo pula pieniędzy stopniowo rośnie. Nie opłaca się nic tylko przegrywać, ale i remisować, bo za remisy nie płacimy...

— Skąd klub bierze pieniądze na płacenie piłkarzom?

— Klub prowadzi działalność gospodarczą. Ponadto Stoczniowiec jest sponsorowany przez ZUO „Bometi". Pomoc tego przedsiębiorstwa jest ogromna. Sądzę, że bez „Bometu" klub by nie istniał.

— Czy zawodnicy są zadowoleni z tego systemu nagradzania?

— Myślę, że tak.

— A czy z zarabianych przez nich pieniędzy da się wyżyć?

— Po takiej grze i wynikach, jak jesienią, z pewnością.

— A jak to przyjmuje barlinecki środowisko?

— Kibice, po wielu latach przeciętniactwa, po prostu domagają się dobrej gry i wyników. Staramy się spełniać ich oczekiwania. Choć mam pewien niedosyt, bo jesienią lepiej graliśmy na wyjazdach, niż przed własną publicznością. Wiosną postaramy się i to poprawić.

— Czy wasze mecze cieszą się dużym zainteresowaniem?

— Coraz większym. W końcówce rundy kibice udawali się nawet z nami na wyjazdy. Na przykład w Strzelcach było więcej kibiców z Barlinka, niż miejscowych.

— Jaki jest szczyt pana marzeń sportowych w Barlinku?

— Żeby Stoczniowiec wyszedł z cienia przeciętności i zaczął się liczyć w polskiej piłce.

— Czyli awans do II ligi?

— Tak.

— Stać Barlinek na II ligę?

— Uważam, że przy dobrych wynikach drużyny Barlinek stać na posiadanie i utrzymanie II-ligowego zespołu. Tym bardziej, że z roku na rok będziemy zbierać coraz większe owoce z internatu piłkarskiego.

— Jak ten internat funkcjonuje?

— Poprawnie. W tej chwili mamy w nim 15 chłopców. Były już mecze, że w pierwszym zespole grało nawet 5 młodzieżowców. Nieskromnie mówiąc, jestem twórcą tego internatu, a działa on dzięki dużej pomocy Urzędu Wojewódzkiego w Gorzowie.

— Na jesienny sukces piłkarzy Stoczniowca pracowało pewnie więcej osób?

— Oczywiście. Największą pomoc miałem ze strony **Zdzisława Stukonisa** oraz **Janusza Mantaja**, prezesa klubu, a na co dzień dyrektora „Bometu".

— Czy inne kluby nie mają ochoty na waszych zawodników?

— Nie ukrywam, że Olimpia Poznań mocno interesuje się bramkarzem Pawłem Sobotą. Mam taką umowę niepisaną z piłkarzami, że jeśli któryś z nich będzie miał szansę gry w I lub II lidze, to droga otwarta...

— Czy wiosną Stoczniowiec utrzyma pierwsze miejsce w tabeli?

— Zrobimy wszystko, by tak się stało, chociaż rywale nie oddadzą pola bez walki. Najgroźniejsze będą chyba zespoły Błękitnych, Chemika i Darłovii. My wzmocnień nie planujemy, bo mamy dobrą drużynę, do tego młodą i z dużymi perspektywami...

— Dziękuję za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

KRZYSZTOF HOŁYŃSKI